P

Cena numeru 25 groszy.

DZIS 28 STRON: 16 stron „Republiki“, 4 strony „Dodatku Literacko-Naukowego“ i 8 stron „Panoramy“.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 26-go LUTEGO 1933 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 57

W światowej skali.

Liga Narodów jednogłośnie potępiła Japonję za jej politykę w Mandżurji i przyznała całkowitą rację Chinom. Przewodniczący p. Hymans przy tej okazji palnął sobie mówkę, w której stwierdził **trjumf sprawiedliwości międzynarodowej** i ostrzegł Japonję przed dalszemi zakusami rozwiązywania trudności terytorjalnych i zagadnień politycznych przy pomocy siły, gdyż i tak **narody nie będą takich decyzji i zdobyczy uznawać.** Japończycy zmartwili się, zaprotestowali, sekretarz generalny Ligi p. **Sigimura,** chłopisko ogromne i sympatyczne, podał się do dymisji, gabinet tokijski gotuję uchwałę **o wystąpieniu z Ligi,** a armje mikada i Mandżuko otrzymały **rozkaz...dalszej ofensywy...**

Coś tam ten Hymans zblagował... Zbyt gładko mówi, **aby przynajmniej 90 procent nie było zwykłem łgarstwem.** Albowiem w tę „sprawiedliwość międzynarodową“ niebardzo chce się jakoś wierzyć, a **cała rzecz ma zupełnie inną podszewkę.**

Nie ulega kwestji, że przyjęcie raportu Lyttona jest **walnem zwycięstwem nie tyle Ligi, wiele raczej mocarstwa, do Ligi nie należącego, bo Stanów Zjednoczonych.** Wszystkie dotychczasowe operacje japońskie w Chinach obserwowane były w ciągu lat przez Amerykę z niesłabnącem zainteresowaniem. Dla wielkiej polityki międzynarodowej oddawna jest już jasne, że **ważkie historycznie decyzje zapadać będą bynajmniej nie w małej i skłóconej setnie Europie, ale na Dalekim Wschodzie,** tam gdzie wchodzą w grę takie potęgi, jak **Japonja, „graniczące“ poprzez ocean Wielki Stany Zjednoczone, Rosja, Chiny i Wielka Brytanja.** Ta „gruba piątka“ jest ową figurą geometryczną, na której zbuduje się **bryła przyszłych losów ludzkości,** od wzajemnych stosunków tych mocarstw zależeć będzie nierównie więcej, niż od jakiegokolwiek bądź rządu niemieckiego, albo od stanu zbrojeń francuskich, albo roszczeń włoskich do Dalmacji...

Przypomnijmy sobie kilka wypadków politycznych na przestrzeni ostatnich paru lat.

Rozgrywkę zaczęła **Rosja sowiecka,** mieszając się do wewnętrznych spraw chińskich, delegując misję do Pekinu i przydzielając **Borodina do Kuomintangu.** Zdawało się podówczas że zbolszewiczenie Chin jest kwestją najbliższego czasu. Rachuby okazały się zawodne. Wprawdzie szósta część Państwa Środka znajduje się pod sowieckim reżymem, ale nie decyduje to o całości. **Sowieckie Chiny odcięte są od świata.** Kuomintang łaknie amery-

(Dokończenie artykułu na str. 2-ej).

Daleki Wschód w ogniu.

Wojska japońskie idą naprzód.—Sojusz angielsko-japoński zerwany.—Delegacja japońska opuściła Genewe.

Czy Ameryka wystąpi ze zbrojną interwencją?

Genewa, 25 lutego.

Przyjęcie przez Ligę Narodók raportu 19-tu, co jest równoznaczne z potępieniem Japonji, wywołało, jak było do przewidzenia, wielkie wrażenie.

Szef delegacji japońskiej opuścił już Genewę i udał się do Japonii przez Stany Zjednoczone. Wprawdzie przejazd przez Amerykę posiada charakter nieoficjalny, to jednak w kołach tutejszych łączą ten fakt z tem, że **władze amerykańskie**

ZARZĄDZIŁY OSTRE POGOTOWIE FLOTY WOJENNEJ

na Filipinach. W razie ewentualnej blokady portów chińskich przez japończyków, flota ta ma być natychmiast skierowana do Szanghaju.

Wiadomość ta wywołała w Tokio zrozumiałe podniecenie, które jednak uległo znacznemu odprężeniu na skutek wiadomości sygnalizowanych z Waszyngtonu, a z których wynika, **że Stany Zjednoczone obserwują bieg wypadków z całkowitym spokojem.** Ilustruje to najlepiej dzisiejszy ‚New York Times‘ który w artykule wstępnym pisze, iż

MOŻLIWOŚĆ WOJNY MIĘDZY STANAMI ZJEDNOCZONEMI I JAPONJĄ JEST W TEJ CHWILI CAŁKOWICIE WYKLUCZONA.

Przed swojm wyjazdem z Genewy Matsouka udzielił korespondentowi Reutera wywiadu, w którym stwierdził, że głosowanie przedstawiciela WBrytanji za raportem 19-tu, **oznacza w praktyce zerwanie sojuszu angielsko-japońskiego**

— Jedynym celem tego sojuszu — oświadczył Matsouka — było wspólne dażenie do utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie. Anglja opuściła nas. Wprawdzie rozumiem okoliczności, w jakich to nastąpiło, ale żałuję bardzo, że właśnie tak się stało. Obecnie sami musimy ten pokój utrzymać.

Przeciw wysyłce broni na Daleki Wschód.

Londyn, 25 lutego.

Omawiając wystąpienie Japonii z Ligi Narodów „Times“ podkreśla:

Jest rzeczą niezrozumiałą, aby do kraju, który wystąpił z Ligi Narodów, **wysyłane było uzbrojenie z krajów, które pozostały w Lidze.** Mimo, że praktyczny wyraz zakazu wywozu broni do Japonii będzie niewielki, Japonia potrzebuje bardziej surowców, jak nafty, bawełny i t. p. Niemniej byłoby wstrętnem — pisze „Times“, by broń mogła być wywożona do kraju, który łamie pakt Ligi. **Należałoby wstrzymać licencje w stosunku do wszelkich transportów broni do Japonii.**

Wystąpienie „Times‘a“ jest bardzo znamienne, trudno bowiem przypuścić, aby pismo to wystąpiło tak zdecydowanie, **gdyby nie było pewnem, że rząd tego wysłucha. To też należy się spodziewać, że rząd angielski zakaże w najbliższym czasie**

WYWOZU BRONI DO JAPONJI NA CZAS KONFLIKTU Z LIGĄ NARODÓW.

Rosja i Ameryka zaproszone do współudziału w komitecie doradczym.

Genewa, 25 lutego.

Dzisiaj zebrał się poraz pierwszy komitet doradczy utworzony wczoraj przez zgromadzenie, celem śledzenia dalszego rodzaju konfliktu japońsko-chińskiego.

Zgodnie z rezolucją zgromadzenia, komitet zaprosił Stany Zjednoczone i ZSSR do udziału w swych pracach.

Komitet został powiadomiony, że rząd brytyjski nawiązał kontakt z zainteresowanemi rządami w sprawie zakazu importu broni na Daleki Wschód. Jest możliwe, że w przyszłym tygodniu komitet sam zajmie się tą sprawą, ewentualnie z udziałem Stanów Zjednoczonych, o ile te przyjmą zaproszenie do udziału w komitecie.

Entuzjazm w Chinach

Mimo krwawych ofiar na froncie, chińczycy stawiają zacięty opór.

Londyn, 26 lutego.

Z Pekinu donoszą, że w całych Chinach panuje wśród ludności wielki entuzjazm. Wiadomości z Genewy, które tu dziś nadeszły, powitane zostały z prawdziwą ulgą.

Na ulicach miast chińskich odbywają się manifestacje, które skierowane są przeciw Japonji. W niektórych miastach pośpiesznie formowane są oddziały ochotnicze, które wysłane być mają na front.

Z pola walki nadchodzą tymczasem wiadomości, z których wynika, że ofenzywa japońska rozwija się w całej pełni. Oddziały mandżurskie przy współudziale wojsk japońskich posuwają się szybko naprzód.

Brygada japońska zajęła Czao-Jang. Wczoraj przed wieczorem japończycy zawładnęli również miejscowością Suitung.

Wiadomość o zajęciu Kailu w Dżeholu przez wojska mandżursko-japońskie są tylko w części ścisłe. **Chińczycy zostali wyparci jedynie z części miasta i jeszcze się bronią.**

Samoloty japońskie dokonały w mieście strasznego spustoszenia. **Ilość zabitych przez wybuchy bomb cywilnych mieszkańców w Kailu idzie w setki.**

Dotychczas podczas walk w Dżeholu **japończycy stracili około 300 ludzi. — Chińczycy natomiast 4000.**

Mimo silnych mrozów japończycy wysyłają w stronę granicy Dżeholu coraz to nowe posiłki. Jedna z kolumn japońskich została zaskoczona przez silną zawieję śnieżną. **Zbłąkani i zmarznięci żołnierze zostali zaatakowani przez grupę partyzantów chińskich.**

Odbudowa handlu światowego

jest celem, do którego będzie dążył nowy rząd Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton, 25 lutego.

Przyszły sekretarz stanu Hull oświadczył wobec dziennikarzy, iż długi wojenne są tylko jednym z czynników w obecnej sytuacji.

Polityka odbudowy międzynarodowej będzie wymagała również zastosowania wszystkich koniecznych zarządzeń wewnętrznych, mających na celu podniesienie handlu.

Powodzenie polityki zagranicznej nowego rządu będzie zależało w znacznym stopniu od tego, jaką pomoc okaże ona w odbudowie handlu światowego, który obejmuje również handel wewnętrzny Stanów Zjednoczonych, oraz od tego, w jakim stopniu przyczyni się do utrzymania pokoju światowego, opartego na prawie i sprawiedliwości.

Hull dodał, iż wobec wielkich bogactw i zasobów Stanów Zjednoczonych nie można wątpić, iż nastąpi odbudowa handlu, dzięki zastosowaniu programu finansowego i gospodarczego jaki opracuje nowy rząd.

Wybuch w kopalni

Dziesięć osób zabitych.

Oslo, 25 lutego.

Z miejscowości Vlongyar City na Spitzbergu donoszą, **że w znajdującej się tam kopalni węgla nastąpił wybuch, w którym zginęło dziesięciu ludzi.**

Akcja ratunkowa rozpoczęła się dopiero z chwilą przybycia lodołamacza sowieckiego „Lenin“, który przywiózł maski gazowe, co umożliwiło wydobycie ciał ofiar.

Sosnowiec, 25 lutego.

Z polecenia władz sądowych aresztowano dzisiaj dyrektora handlowego kopalni „Flora“ Zwolińskiego.

Aresztowanie nastąpiło wskutek nadużyć podatkowych na szkodę skarbu państwa.

(Dokończenie artykułu „W światowej skali".—Początek str. 1).

kańskich dolarów i za pewne fundusze, płynące z New Yorku udało się przekonać radykalizujące czynniki chińskie, że **czerwoniec nic nie jest wart!** Rosja wycofała się corychlej z awanturniczej chińskiej polityki, a w samej Moskwie ci politycy, którzy parli do rewolucji chińskiej i do sowieckiej interwencji a tout prix, zostali zdezawuowani, postradali łaski i zostali **odpędzeni od władzy i wpływów,** tem bardziej, że wiele wiązało ich z teorją polityczną Trockiego.

Nastąpił drugi akt — pod wpływem własnej przegranej zachęcanie do akcji Japonji. **Do Tokjo przybył Joffe.** Witano go owacyjnie, zgodnie z ceremonjałem japońskim; kiedy udawał się z wizytą do premjera, **noszono za Joffem jego kapelusz na jedwabnej poduszce...** Być może, że nie zawierano wówczas formalnych paktów ale przyrzeczono sobie w każdym razie, że **Rosja nie wystąpi czynnie przeciw Japonji na wypadek konfliktu z Chinami i operacji mandżurskich.**

To, co nastąpiło, rzeczywiście, było jednak wielką niespodzianką. Japończycy bezceremonjalnie poczęli rządzić się **na terytorjum chińskiem pod samym bokiem Sowietów** i nietylko przeprowadzali najśmielsze operacje w **Szanghaju,** ale zaczepili wyraźnie o **strefę najściślejszych wpływów rosyjskich w Mongolji.** Mówiono obszernie o mobilizacji wojsk czerwonych przeciwko Japonji, tu i owdzie następowały **drobniutkie starcia,** ale Rosja zachowywała się nietylko nie wyzywająco, ale wprost **potulnie, skromnie i przymilnie...** Wyglądało to wszystko razem, jakgdyby się **Tokjo uprzednio umówiło z Moskwą,** że zaczepki i prowokacje będzie się robić **dla niepoznaki,** a w gruncie rzeczy **Sowiety dają kompletne placet Japonji dla działań antychińskich.** Uprzednio jeszcze Sowiety „wydzierżawiły" japończykom **wschodnią część Sachalinu** z jego wielkiemi bogactwami naturalnemi (nafta), jakgdyby na złość i naprzekór Stanom Zjednoczonym, które miały wielki apetyt, by usadowić się na Sachalinie i stworzyć tam swą **bazę morską...**

Jasne jest, że Rosja całą swą polityką **wyraźnie prowokowała Stany Zjednoczone.** Wiadomą jest rzeczą, że Waszyngton dotychczas nie uznał Sowietów de jure, stwarzając im liczne przeszkody w normalnym rozwoju gospodarczym. Chodziło więc o to, aby **nareszcie Ameryka „zauważyła" Rosję.** Tak się też stało... W ciągu ostatnich dni nieustannie się mówi o **uznaniu Rosji sowieckiej przez Stany Zjednoczone.**

Równocześnie warto dostrzec kilka innych posunięć na międzynarodowym terenie politycznym:

Stany Zjednoczone postanowiły uznać **„niepodległość wysp Filipińskich",** pomimo niechęci dzikich krajowców do sprawowania jakichkolwiek rządów wogóle, a u siebie w szczególności...

Ale Filipiny są morską bazą Stanów tuż pod bokiem Japonji, są niezbędnem oparciem dla Stanów w razie wojny, są **składem materjałów pędnych i amunicji,** jednem wielkiem lotniskiem i hangarem dla amerykańskich hydroplanów wojennych. Jeśli więc nawet jakiekolwiek konferencje międzynarodowe spowodują częściowe rozbrojenie na morzu, to **nie będzie to dotyczyć „państwa" Filipińskiego,** które przecież nie bierze w tych konferencjach udziału. Przy okazji ze względów oszczędnościowych amerykańskie ministerstwo marynarki wojennej przed kilku dniami wydało rozkaz swej flocie, „właśnie" manewrującej koło Filipinów, aby **nie wracała do brzegów amerykańskich, gdyż — „szkoda wydatków na węgiel"..** I flota amerykańska stoi i krąży pod bokiem Japonji...

Dalej: czy nie wzbudziło zaciekawienia oryginalne stanowisko Rosji na ostatnich siestach genewskich? Przecież p. Litwinow mówił zupełnie innym tonem i z zupełnie innym sensem aniżeli dotychczas **doprawdy z sensem** bez typowej dawnej „pryncypialności" **a w** zgodzie z zachodniemi mocarstwami. Można powiedzieć śmiało, że **„spółpracował", a nie czynił opozycji z zasady...**

Widzimy więc, że gra dyplomatyczna idzie na całego, przyczem Rosja **gra na dwuch stołach,** jak gdyby dążąc do otwarcia wyraźnego konfliktu japońsko-amerykańskiego starając się z jednej i drugiej strony **wyciągnąć dla siebie maximum zysków, a nie awansować się w żadnym kierunku.**

Widoczne jest, że konflikt ten już nietylko istnieje, **ale zaostrza się z każdym dniem.** Przyjęcie raportu Lyttona nie jest żadnym aktem „sprawiedliwości" międzynarodowej, **ale zsolidaryzowaniem się Wielkiej Brytanji, Francji i Włoch ze stanowiskiem Stanów Zjednoczonych.** Jeśli inne państwa również przyłączyły się do tego stanowiska, to jest to w niektórych wypadkach skutek ich zasadniczego interesu, w innych zaś **niechęć do sprzeciwiania się najpoważniejszym interesom wielkich mocarstw, gdyż to mogłoby się boleśnie odbić kiedyindziej.**

***

Jeszcze słówko o polityce **polskiej wobec tych najżywotniejszych i najpoważniejszych problemów.** Mogłoby się komu zdawać, że polityka polska nie jest w tych sprawach zainteresowana, że jesteśmy państwem o ograniczonem polu żywotnych spraw. A jednak jest to tylko **pozór.**

Nasza polityka wcale nie jest od **rogatki w Stołpcach do rogatki w Zbąszyniu.** Czy nie jest ciekawe wspomnienie przy tych rozważaniach o dziwnych kolejach **ambasadora Patka,** jedynego bodaj dyplomaty polskiego, który znajduje się w nieustannym kontakcie **z Marszałkiem Piłsudskim** Czytamy od czasu do czasu, że p. Patek przybył do Warszawy i przez dłuższy czas konferował w Belwederze albo w cztery oczy z Marszałkiem, albo najwyżej w sześć ócz jeszcze z mi**nistrem Beckiem,** najlepszym i najzaufańszym uczniem Piłsudskiego w dziedzinie polityki zagranicznej. Otóż kiedy rozpoczęły się pierwsze kroki targów sowiecko-japońskich w sprawie Chin, **p. Patek bawił jako ambasador w Tokio.** Później został przeniesiony do Moskwy i tam rozpoczął rozmowy o pakcie bezpieczeństwa z wybitnie dodatnim skutkiem. A później nagle został przeniesiony do Wa**szyngtonu** — i okazało się, że właśnie tam przeniósł się **punkt ciężkości całego problemu Dalek. Wschodu.** Oczywiście, że nie są to przypadki, że kieruje temi sprawami jakaś myśl, która sięga daleko i doskonale widzi rozwój wydarzeń na dystans. Nie wiemy oczywiście, jaki jest udział p. Patka w wypadkach i decyzjach, ale już conajmniej **jest on w ciągu lat najbliższym świadkiem rozgrywających się wydarzeń** i to świadkiem świadomym, o ile nie jest aktorem.. A jeśli jest aktorem to jaką ma rolę?...

Kiedyś powie o tem historja...

Czesław Ołtaszewski.

Jak brzmi pakt Małej Entente'y

Rumunja, Czechosłowacja i Jugosławja utworzyły wspólny organ, który kierować będzie polityką zagraniczną tych państw.

Bukareszt, 25 lutego.

Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło **pełny tekst paktu organizacyjnego Małej Ententy.**

Pakt ten składa się ze wstępu i 12 artykułów. Wstęp przewiduje:

„Naczelnicy trzech państw pragnąc utrzymania i zorganizowania pokoju, ożywieni silną wolą rozszerzenia stosunków gospodarczych ze wszystkiemi bez wyjątku państwami, a z państwami Europy Środkowej w szczególności, w trosce o zabezpieczenie pokoju we wszystkich okolicznościach, zapewnienia ewolucji w kierunku ustalenia stabilizacji stosunków w Europie Środkowej oraz poszanowania wspólnych interesów trzech krajów, zdecydowani w związku z tem nadać istniejącym między trzema państwami Małej Ententy stosunkom przyjaźni i sojuszu organiczną i trwałą podstawę, przeświadczeni o konieczności urzeczywistnienia tej trwałości, z jednej strony przez całkowite ujednostajnienie swej polityki ogólnej, a z drugiej strony przez utworzenie organu kierującego tą polityką, rzącej w ten iżmdw a- gb,k B grupy trzech państw Małej Ententy — postanowili ustalić następujące zasady:

Art. 1 przewiduje utworzenie stałej rady, składającej się z ministrów spraw zagranicznych trzech państw albo ich delegatów, jako organu kierującego wspólną polityką grupy trzech państw. Decyzje podejmowane są przez trzech delegatów jednomyślnie.

Art. 2 głosi, że rada zbierać się będzie przynajmniej trzy razy do roku.

Art. 3 zaznacza, że przewodniczącym stałej rady będzie minister spraw zagranicznych państwa, w którem odbywać się będzie doroczne obowiązkowe zebranie rady. Przewodniczący ustali datę zebrania, porządek dzienny i przygotuje uchwały, jakie mają być powzięte.

Art. 4 **stwierdza zasadę absolutnej równości wszystkich państw w stosunkach między sobą i z państwami trzeciemi.**

Art. 5 przewiduje, że stała rada może postanowić, że w określonej sprawie przedstawienie punktu widzenia państw Małej Ententy, powierzone może być jednemu tylko delegatowi lub delegacji jednego tylko państwa.

Art. 6 głosi, że wszelkie traktaty polityczne każdego z państw Małej Ententy, wszelkie akty polityczne, zmieniające sytuację polityczną jednego z państw Małej Ententy w stosunku do państw trzecich i układy gospodarcze, zawierające doniosłe następstwa polityczne, **muszą uzyskać jednomyślną zgodę rady Małej Ententy.** Obecne traktaty polityczne każdego z państw Małej Ententy z państwami trzeciemi, będą stopniowo ujednostajniane.

Art. 7 przewiduje **utworzenie rady gospodarczej państw Małej Ententy dla stopniowego skoordynowania interesów gospodarczych trzech państw, bądź między sobą, bądź w stosunkach z państwami trzeciemi.** Rada gospodarcza składać się będzie ze specjalistów gospodarczych handlowych i finansowych. Działać będzie jako organ pomocniczy i doradczy stałej rady.

Art. 8 przewiduje powołanie do życia stałego lub czasowego organu, którego zadaniem będzie bezpośrednie rozstrzyganie spraw i przygotowywanie rozstrzygnięć dla stałej rady.

Art. 9 stwarza sekretarjat rady, którego siedzibą będzie na przeciąg jednego roku kraj urzędującego przewodniczącego stałej rady. Jedna z sekcyj sekretarjatu czynna będzie stale w Genewie.

Art. 10 przewiduje, że wspólna polityka rady powinna być ożywiona szlachetnemi zasadami, zawartemi w aktach międzynarodowej polityki powojennej, jak pakt Ligi Narodów, pakt paryski, generalny akt o rozjemstwie, ewentualne konwencje rozbrojeniowe i pakty locarneńskie.

Art. 11 głosi: Konwencje sojusznicze pomiędzy Rumunją a Czechosłowacją z dnia 23 kwietnia 1921, między Rumunją a Jugosławją z dnia 7 czerwca 1921, między Czechosłowacją a Jugosławją z dnia 31 sierpnia 1922, przedłużone 21 maja 1929 i uzupełnione postanowieniami obecnego paktu, jak również aktu generalnego o konsyljacji, rozjemstwie i załatwianiu spraw spornych, przedłużone zostają na czas nieograniczony.

Art. 12 przewiduje wymianę dokumentów ratyfikacyjnych paktu w Pradze z okazji najbliższego obowiązkowego dorocznego zebrania stałej rady i wejście w życie teko paktu w drodze wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Burmistrz Czermak konający.

Lekarze stracili nadzieję.

Miami, 25 lutego.

Jeszcze dwa dni temu lekarze byli przeświadczeni, iż uda im się utrzymać przy życiu ciężko rannego podczas zamachu na Roosevelta, burmistrza Chicaga Czermaka.

Czermak jeszcze w czwartek czuł się dobrze, interesował się swemi sprawami urzędowemi, a nawet podpisał dekret, polegający wypłacić nauczycielom chicagowskim wszystkie zaległości oraz nową pensję.

W ciągu nocy jednak nastąpiło nieoczekiwanie pogorszenie stanu zdrowia.

Prezydent Roosevelt w ciągu piątku kilkakrotnie polecał zapytywać się telefonicznie o stan zdrowia przyjaciela. Przez cały dzień wczorajszy czuwali przy łożu chorego lekarze. Stan jego jest tak ciężki, że lada chwila należy oczekiwać katastrofy.

Każdemu wolno kochać

Podziemne korytarze w „Domu Liebknechta"

Katakumby i dzwonki alarmowe przeciw wizytom policji. — Zapowiadają represję przeciw żydom za to że nie.. kochają Hitlera. - Uroczystości hitlerowskie w Monachjum

Hitler nie dopuści do oderwania Bawarji od Rzeszy

Berlin, 25 lutego.

W czasie przeszukiwania „Domu Liebknechta", będącego centralną siedzibą partji komunistycznej, policja wykryła dziś szereg podziemnych korytarzy i katakumb, w których znaleziono kilkaset centnarów literatury wywrotowej.

Wykryto tajne podkopy i piwnice, prowadzące z domu Liebknechta do jednego z budynków, znajdujących się w pobliżu pałacu Buellowa. Policja ustaliła, że kryjówki te i korytarze używane były do ucieczki komunistów przed pościgami policyjnemi.

Broszury i ulotki pochodziły z drukarni komunistycznej, mieszczącej się wewnątrz budynku. Wszystkie ubikacje i podziemia w „Domu Liebknechta" połączone były z sobą sygnalizacją dzwonków alarmowych.

W razie niebezpieczeństwa odwiedzin policji odźwierny przez naciśnięcie guzika wprawiał w ruch tajny mechanizm, zamykający automatycznie wszystkie drzwi do kryjówek. Osoby znajdujące się w podziemiach otrzymywały jednocześnie sygnał do ucieczki.

Berlin, 25 lutego.

Niemiecko-narodowa prasa, a zwłaszcza narodowo-socjalistyczny „Angriff" zapowiada represje przeciwko niemieckim pisarzom żydowskim za ich wystąpienia zagranicą przeciwko narodowym socjalistom i Hitlerowi.

Dziennik wspomina o wystąpieniu publicznem redaktora „Vorwaertsu" — Lippschuetza i powieściopisarza Liona Teuchtwangera w Ameryce i zaznaczył że po swym powrocie do Niemiec muszą się oni liczyć z konsekwencjami swej akcji.

Wiadomość tę „Angriff" podaje p. t. „Niesłychane hece żydowskie zagranica przeciwko narodowi niemieckiemu" oraz „zdrajcy kraju przy pracy".

Berlin, 25 lutego.

Krwawe starcia uliczne pomiędzy członkami radykalnych ugrupowań politycznych przyniosły w ciągu ubiegłej doby kilka nowych ofiar.

W Kolonii zmarło wskutek postrzału dwuch narodowych socjalistów, zaatakowanych przez niewyśledzonych sprawców pod osłoną nocy.

Dwuch innych szturmowców odniosło ciężkie rany. Policja dokonała licznych aresztowań wśród komunistów, podejrzanych o udziały w starciu.

W podobnych okolicznościach zabity został członek republikańskiego Reichsbanneru w Missy na Śląsku pruskim.

Berlin, 25 lutego.

Wczoraj w Monachjum odbył się obchód powstania partji narodowo-socjalistycznej, w którym wzięli udział czołowi działacze narodowo - socjalistyczni z Hitlerem na czele.

Na uroczystość przybyło 15.000 szturmowców narodowo - socjalistycznych, którzy w zwartych formacjach ze sztandarami przedefilowali przed Hitlerem. Obchód wywołał w mieście wielkie podniecenie.

Policja skonsygnowała w Monachjum 7000 funkcjonarjuszy dla utrzymania porządku. Partje opozycyjne zarządziły alarmowe pogotowie swoich bojówek.

Hitler, wygłaszając w Monachjum przemówienie, podkreślił że wszelkie próby oderwania Bawarji **od związku zostaną bezwzględnie stłumione.**

Nie chce wojny z krajami związkowemi — oświadczył kanclerz — **ale jako kanclerz potrafię bezwzględnie bronić jedności Rzeszy.**

Berlin, 25 lutego.

„Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi, że wice-kanclerz Papen interwenjował u rządu Bawarji zapewniając, że **gabinet Rzeszy niemieckiej niema zamiaru powołania komisarza dla Bawarji**

Berlin, 25 lutego.

Prezydjum policji w Berlinie wydało zarządzenie, zabraniające byłemu prezydentowi policji berlińskiej wygłaszania przemówień na wiecach przedwyborczych.

Zakaz motywowany jest charakterem antypaństwowym wystąpień Grzesińskiego, jako członka socjal-demokracji.

Chaos finansowy w Ameryce.

Banki pod groźbą masowego krachu. — W kilku stanach ponownie ogłoszono moratorjum. — Specjalne zarządzenia przeciw wycofywaniu wkładów.

Banki pod nadzorem i kontrolą rządu.

Nowy Jork, 25 lutego.

Finansowe kłopoty Ameryki, zapoczątkowane ogłoszeniem moratorjum bankowego w stanie Michigan, stają się coraz poważniejsze.

W tych dniach *zamknęły swe kasy Guarantee Trust Co w Atlantic City* oraz *Jefferson Trust Co w Hoboken.* Stało się to na podstawie postanowień o moratorjum wydanych przez gubernatora stanu New Jersey.

Ze strony kół finansowych rośnie w związku z tem nacisk na rząd, *aby objął gwarancję za wszystkie wkłady w bankach amerykańskich. Henryk Ford domaga się w związku z tem ustanowienia centralnej instytucji dla nadzorowania działalności wszystkich banków.*

Sprawozdanie Federal Reserve Banku wyraźnie wskazuje na niebezpieczeństwo, *jakie powstać może wobec przewidywanych dalszych bankructw bankowych dla finansów amerykańskich.*

W ostatnim tygodniu uruchomiono 215 miljonów dolarów nowych kredytów. Jednocześnie obieg banknotów zwiększył się o 134 miljony dolarów, osiągając nowy stan rekordowy 6 miljardów dolarów.

Na Wall Street wyczuwa się wielkie zaniepokojenie z powodu spadku kursu akcyj najpoważniejszych i najpewniejszych nawet banków.

Berlin, 25 lutego.

Z Nowego Jorku donoszą: *Po północy w stanie Maryland ogłoszone zostało moratorjum bankowe do wtorku włącznie.* W tym samym czasie stan *Maryland przejmie ustawę wyjątkową, mającą powstrzymać masowe wycofywanie depozytów banków.* Zarządzeniem tem objęte zostanie m .in. *miasto Baltimore.*

Wyjątkowe ustawy dla banków wprowadzone zostały już w następujących stanach A. P.: Nowy Jork, New Jersey, Michigan, Indjana, Nebrasca, Wisconsin, Jawa, Florida i Oclahoma. W Minnesota zarządzenia takie mają być wkrótce ogłoszone.

Kongres waszyngtoński obradować ma dziś nad ustawą wyjątkową dla banków, *która poddaje kontroli państwowej banki wszystkich stanów. Senat już ustawę tę przyjął. Temsamem wszystkie banki Stanów Zjednoczonych poddane zostaną nieograniczonej ustawowej kontroli.*

Zawieszenie wykładów na uniwersytecie krakowskim.

Kraków, 25 lutego.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego zarządził zawieszenie wszystkich wydziałów na uniwersytecie na dwa dni w związku ze strejkiem ogłoszonym przez młodzież akademicką, jako protest przeciw zniesieniu autonomji.

Ilu jest bezdomnych w Stanach Zjednoczonych?

New York, 25 lutego.

Według obliczeń specjalnego komitetu zajmującego się problemami bezrobocia i bezdomności, w Stanach Zjednoczonych jest obecnie 1.250.000 bezdomnych włóczęgów bez stałego miejsca zamieszkania. 13 proc. tej cyfry stanowi młodzież poniżej lat 20.

Straszne zderzenie dwuch okrętów

Hamburg, 25 lutego.

Francuski okręt handlowy „Brigitte Sturm" zderzył się z islandzkim statkiem rybackim i zatopił go.

9 ludzi z załogi z islandzkiego statku utonęło.

Sukcesy polaków w Pradze

w biegu zjazdowym na 2 tys. mtr.

Praga, 26 lutego.

Do biegu zjazdowego na 2.000 mtr. startowało 58 zawodników. Zwyciężył polak Stanisław Marusarz. W klasie starszych „B" zwyciężył polak Schiele, w trzeciej klasie senjorów pierwsze miejsce zajął również polak Bednarski.

W biegu sztafetowym zwyciężyła drużyna polska w czasie 2.15.56 s. na drugiem miejscu znalazł się drugi zespół polski. Trzecie miejsce zajęła drużyna H. D. W.

Praga, 26 lutego.

W drugim meczu hockejowym o mistrzostwo świata zespół Stanów Zjednoczonych pokonał Austrję 4:0 (2:0, 2:0, 0:0).

Praga, 26 lutego.

W sobotę, w ostatnim meczu o t. zw. puhar pocieszenia Rumunja niespodziewanie pokonała Łotwę w stosunku 1:0, zajmując pierwsze miejsce.

Wszystkie inne państwa wycofały się z rozgrywek.

Zredukowany urzędnik zamordował generalnego dyrektora poczt.

Sofja, 25 lutego.

Zredukowany urzędnik pocztowy zamordował uderzeniem noża dyrektora generalnego poczt Iwanowa.

8 miesięcy więzienia za drwiny z religji

Motywy wyroku przeciwko redaktorowi „Expressu Wileńskiego"

Wilno, 25 lutego.

Poniżej podajemy wyrok i motywy wyroku sądu okręgowego (w skróceniu) w sprawie przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Expressu Wileńskiego" (oddział pisma warszawskiego), Aleksandrowi Bejzymskiemu, lat 74.

Prokurator wystąpił w dniu 6 stycznia ub. roku z oskarżeniem przeciwko „Expressowi Wileńskiemu" w osobie jego odpowiedzialnego redaktora, że w czasopiśmie tem został znieważony rabin gminy wyznaniowej żydowskiej w Wilnie, Izak Rubinsztein, przez umieszczenie artykułu p. t. „1000 spalonych talizmanów szczęścia", zawierającego świadomie nieprawdziwe i ośmieszające obrządki wyznania mojżeszowego w postaci drwin z rytuału obrzezania, wiadomości o tem, że żydzi uważają za wielkie szczęście, jeżeli mistrz krwawej ceremonji zechce zakonserwować „zoperowaną skórę", że pociąga to za sobą duży koszt, że w spalonej synagodze wisiały skórki, nanizane jako paciorki upiększające przed sionek", czyn przewidziany w art. 533 cz. 1 i 2 K. K., i uznając winę redaktora odpowiedzialnego p. Bejzymskiego za udowodnioną, na zasadzie art. 2, p. 1 255 p., I K. K. 1932 r. art. 10, 360, 368—370 i 578 KPK i przepisach o kosztach sądowych, skazał wyżej wymienionego **A. Bejzymskiego na osadzenie w areszcie na przeciąg 8 miesięcy**, którą to karę, na zasadzie amnestii zmniejszono o połowę i w ostatecznym wyniku skazano na osadzenie w areszcie **na 4 miesiące oraz na karę grzywny w sumie 5.000 zł.**, którą to grzywnę, na zasadzie tegoż rozporządzenia o amnestji, postanowiono darować w całości. Tytułem opłat sądowych postanowiono pobrać 540 zł.

Wyrok niniejszy postanowiono ogłosić na koszt skazanego Bejzymskiego we wszystkich czasopismach polskich i żydowskich wydawanych w Wilnie.

Uzasadnienie wyroku

Rytuał obrzezania jest obrządkiem religijnym, istniejącym od dawien dawna u narodów wyznania mojżeszowego, znajdujący swe uzasadnienie w księdze Starego Testamentu uznanej za księgę przez wszystkie religje chrześcijańskie, któremu to obrządkowi poddany był Syn Boży, Jezus Chrystus, na pamiątkę czego kościół katolicki ustanowił nawet święto „Obrzezania Pańskiego" obchodzone w dniu 1 stycznia.

To też nie może być on jak zresztą każdy obrządek religijny, przedmiotem drwin i szyderstwa zwłaszcza zaś w środowiskach chrześcijańskich, których religja tak ściśle jest związana z biblją, będącą podstawą religji żydowskiej.

W artykule tym podaje się do publicznej wiadomości wyssaną z palca plotkę, określoną w tonie szyderczym i uszczypliwym **o konserwacji zoperowanych skórek przez mistrzów krwawej ceremonji.**

Pomijając już ton artykułu, w każdym swym słowie niemal zawierający zniewagę wyznawców religji, którzy omawiany obrządek zachowują powstaje pytanie z jakiego źródła czerpał swe wiadomości autor artykułu i w jakim celu **„Express Wileński" go umieścił?**

Dają na to odpowiedź świadkowie, że plotka wyssana z palca, ubrana została w odpowiednie szaty, żeby sensacji stało się zadość. Oskarżony oświadczył, że podsłuchał tę plotkę w mleczarni, inny świadek Wł. Hołubowicz twierdził, że nieznany strażak telefonicznie go powiadomił, że **podczas gaszenia pożaru zauważył jakieś paciorki, które wisiały na ołtarzu.**

Takie to były wiadomości i to wystarczyło odpowiedzialnemu redaktorowi Pejzyńskiemu, żeby umieścić to, jak oświadczył, w dobrej wierze. Wydaje się to kpiną z zdrowego rozsądku i nie wolno do publicznej wiadomości podać wszystkiego co komuś ślina na usta przyniesie, tembardziej, że **„Express Wileński" był już kilkakrotnie karany za oszczerstwa.**

Tak niska kara została zastosowana z powodu podeszłego wieku odpowiedzialnego redaktora „Expressu Wileńskiego".

Aresztowanie wybitnych komunistów w Stryju

Inżynier oraz jego małżonka uprawiali działalność wywrotową

Stryj, 25 lutego.

Wczoraj o godz. 22 wieczór władze śledcze **przytrzymały inżyniera dypl. Osypa Bandera i jego żonę Melanję, oraz studenta filozofji M. Helhgotta, zamieszkałych w Stryju, jako podejrzanych o działalność komunistyczną na terenie miasta i powiatu.** Prowadzone w związku z tem dochodzenia przez kom. Kordyra dały wprost sensacyjny wynik. **Mianowicie w czasie dokładnej rewizji w mieszkaniu inżyniera przy ulicy Szewczenki 2, znaleziono ukryty cyklostyl ze wszystkiemi przyrządami, papier woskowy, oraz gotowe ulotki treści antypaństwowej, datowane na 24 b. m., a podpisane przez OKZMK. i OKKPZU.** Ponadto znaleziono masę hektograficzną i gotowe transparenty treści podburzającej.

Wskutek dalszych dochodzeń przytrzymano Pejsacha Grossa, Michała Lewickiego i Marję Borach podejrzanych o współudział.

Pomysłowi fałszerze przed sądem w Równem

Skazano ich na kary więzienia

Równe, 25 lutego.

W rówieńskiem sądzie okręgowym rozpatrywana była sprawa 3-ch osobników, Ławreniuka, Abrama i Lejzora Ehrlichów, oskarżonych o fałszowanie weksli i zaświadczeń gminnych, przy pomocy których odbierali od syndyków rolniczych towary na wielką sumę.

Prócz tego oskarżeni dopuszczali się fałszowania monet jednozłotowych.

Na przewodzie sądowym osk. Ławreniuk przyznał się do inkryminowanych czynów, a ekspertyza wykazała, że zaświadczenia były fałszowane, a podrobione jednozłotówki były tak niefachowo wykonane, że niemożliwe było puszczenie ich w obieg.

Po przemowie podprokuratora Nowaka i obrońców adw. Fuksa i Rotfelda, sąd wyniósł wyrok skazujący Ławreniuka na 4 lata więzienia, Abrama Ehrlicha na 3 lata, Lejzora Ehrlicha na 2 lata.

Odznaczenia pracowników opery.

„Monitor Polski" z dnia 25 b. m. zamieszcza drugą listę współpracowników opery warszawskiej, odznaczonych Krzyżami Zasługi, w związku ze 100-leciem Opery w gmachu Teatru Wielkiego.

Zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej złoty krzyż zasługi otrzymali (po raz pierwszy): Wacław Elszyk, kapelmistrz — za zasługi na polu artystyczno-muzycznem, Halina Fitelberg-Szmolc, primabalerina — za zasługi na polu polskiej sztuki baletowej oraz propagandę zagranicą. Janina Korolewicz-Waydowa, artystka śpiewaczka za zasługi na polu śpiewactwa polskiego oraz propagandę zagranicą.

Zarządzeniem pana Prezesa rady ministrów srebrny krzyż zasługi otrzymali (po raz pierwszy) członkowie orkiestry opery: Henryk Konrad Adamus, Józef Czarnecki, Antoni Franciszek Kmieć, Wincenty Sliwiński, Abram Stromberg, Feliks Wasilewski, Edmund Wojakowski

Każdemu wolno kochać

„Salon Zimowy" w I.P.S-ie.

Dziewięćdziesiąt pięć płócien i prawie tyluż wystawców. Niema trudniejszego zadania dla sprawozdawcy, jak ująć w krótkiem dziennikarskiem omówieniu tak wielką mnogość i wielką różnorodność prac malarskich. Obecna wystawa w naszym IPS-ie jest tylko wyciągiem, zredukowanym do jednej trzeciej, zimowego salonu warszawskiego. Powiedzmy jednak odrazu, że skrót ten jest interesujący i mimo wszystko bogaty w rzeczy naprawdę wartościowe.

Interesujący jest salon zimowy przedewszystkiem przez zestawienie prac wystawianych obecnie z pracami dawniejszemi — znanemi nam już z wystaw w Łodzi. Bogaty — przez dużą liczbę obrazów malowanych nader poważnie, przez wysoki poziom i pewien smak ogólny — smak rzetelnej sztuki.

Zacznijmy od porównań. Z młodych zmieniła się znacznie na korzyść Leokadja **Bielska**: „Portret" zatracił dawną jasną niebieskość jej płócien, jest mocny w tonie i w wyrazie. Lucjan **Adwentowicz** — okazał się o wiele lepszym malarzem w oleju niż akwarelistą: akwarele oglądaliśmy mniej więcej dwa lata temu i były raczej słabe. Jerzy **Krause** — łodzianin — wystawia ciekawy pejzaż. Nie wchodząc w kwestję wpływów — rzecz świadczy o dużym talencie.

Tyle jeśli chodzi o wyraźne postępy. Wystawa daje pole i do spostrzeżeń odwrotnych. Przedewszystkiem „Żydowski zaułek" **Skoczylasa.** Czyżby prof. Skoczylasa zabardzo absorbowały prace organizacyjne polskiego życia artystycznego, że na malarstwo nie ma czasu?... Jakkolwiek bądź — nie oglądaliśmy jeszcze tak słabej rzeczy, wyszłej z pod pędzla tego pełnego wigoru malarza i wielkiego grafika. Również Zbigniew **Pronaszko** nie wystawił pracy na swym normalnym poziomie. Profesor **Pruszkowski** dał w „Cebulach" świadectwo swej wielkiej wiedzy i wielkiego talentu, ale mimo to jest to obraz malowany a la minute — w niektórych fragmentach aż twardy. Również profesor **Kowarski** — znakomity nauczyciel — wystawił duże płótno, specjalnie nieprzemawiające.

Kogo stawiamy na czele salonu? Chyba **Malczewskiego Rafała, Pietkiewiczową Simon, Zygmunta Grabowskiego, Hillera, Kanelbę** — Kanelbę przedewszystkiem i kilku innych.

Malczewski ujawnił w „Cyrku" — utrzymanym w białym tonie — wielką delikatność pędzla i oddał ów wdzięk, naiwności kryjącej się na dnie jego każdej pracy. Pani Pietkiewiczowa Simon w obrazie zatytułowanym „Domy i Ludzie", rozwiązała bez reszty trudne, skomplikowane zadanie kompozycyjne i barwne. Rzecz w technice, w układzie, w tonie i samej kuchni malarskiej jest nieprzeciętna, daleka od banalności i b. wartościowa. Akt Zygmunta **Grabowskiego** gra i wibruje tonami, jest przytem zwarty i rytmiczny. Kanelba w „Koncercie" dał koncert malarstwa dyskretnego, sharmonizowanego, oddanego przytem z wielkim rozmachem i siłą. **Hiller** wreszcie w surrealistycznej „Nocy" dał znów piękny wyraz swemu liryzmowi poety koloru.

W ostatnim pokoju sąsiadują ze sobą kapiści i wogóle malarze, pozostający w obrębie dociekań, których punktem wyjścia jest impresjonizm. Wyróżnić tutaj należy piękną pracę Michała **Siemiradzkiego,** dalej „Portret" Jana **Sokołowskiego, Czapskiego** mocny „Portret araba", Zygmunta **Waliszewskiego** „W hamaku" i prace **Rudzkiej-Cybis** i Stanisława **Szczepańskiego.** Ten mały pokój — jest najbardziej zwarty w wyrazie prac w nim eksponowanych.

Trudno wyliczyć wszystkich. Pp. **Borowski i Czajkowski** wystawiają prace znane już ogółowi — są one utrzymane na zwykłym wysokim poziomie, właściwym tym uznanym już artystom. To samo da się powiedzieć o „Rybaku" Kazimierza Sichulskiego.

Po raz pierwszy oglądaliśmy prace Feliksa **Topolskiego, Feliksa Frydmana, Mieczysława Jurgielewicza, Dawida Greifenberga, Jana Karmańskiego, Heleny Teodorowicz-Karpowskiej, Norberta Nadla, Karola Larischa, Żywa Aleksandra...** Zdajemy sobie doskonale sprawę, że nie można tych nazwisk stawiać obok siebie. (Wypracowana „Andzia" p. Teodorowicz **Karpowskiej** i butny, pewien siebie wysoce utalentowany, improwizujący prawie **Topolski** — naprzykład)... Chcemy jednak zaznaczyć, że znajomość z pracami tych malarzy uważamy za nabytek — każdy w swym rodzaju — cenny i za mocne punkty wystawy.

Lam, Krzyżański, — to starzy i dobrzy znajomi. Kamil **Witkowski** daje dwie martwe natury — bardzo oryginalne, w fakturze już bliskie płaskorzeźby.

Trudno o pewne ujęcie syntetyczne. Zaryzykowalibyśmy jednak opinję, że Salon Zimowy jest salonem młodych. Jest w nim dużo wiosny — dużo poważnych, częstokroć już ziszczających się nadziei.

***

W sali przy ul. Piotrkowskiej 92 p. **Rozaniecki** wystąpił z własną wystawą. Na szczególną uwagę zasługują rysunki tego malarza — pełne rytmu i dużej pewności ręki. Niektóre scenki z życia paryskiego są przytem doskonale podpatrzone. Prac jest za dużo — to największa waga tej wystawy.

S. Gl.



LUTY
26
NIEDZIELA

Dziś Aleksandra B.
Jutro Aleksandra i Nest.

Wschód słońca	6.29
Zachód słońca	17.07
Wschód księżyca	7.24
Zachód księżyca	20.11
Długość dnia	9.28
Przybyło dnia	2.52

Występy oszustów dolarówkowych.

Ostrożnie z panami „kontrolerami“!

Zdarza się znów ostatnio, iż oszuści podając się za „kontrolerów" urzędu pożyczek państwowych zgłaszają się do różnych osób i sprawdzają obligacje.

Wczoraj, do mieszkania Stanisławy Kaźmierskiej przy ul. Rokicińskiej 13, przybył jakiś osobnik, który po sprawdzeniu dolarówki oświadczył Kaźmierskiej, że padła na nią wygrana 1000 dolarów. Obligację zabrał, a w dodatku wyłudził 20 zł. na koszta. Policja obecnie prowadzi energiczne poszukiwania. (a)

Rozszerzenie ul. Kolejowej.

(i) Wczoraj, pod przewodnictwem wiceprez. Rapalskiego, odbyło się posiedzenie komisji regulacyjnej. Na posiedzeniu rozpatrzono 6 projektów zabudowy różnych dzielnic Łodzi.

Na szczególną uwagę zasługuje uchwała dotycząca przebudowy dzielnicy przy dworcu Łódź - Fabryczna. Przewiduje ona m. in. rozszerzenie ulicy Kolejowej o 5 metrów.

Strajk kotoniarzy.

(an) Wczoraj, odbył się wiec strejkujących kotoniarzy.

Robotnicy opowiedzieli się za kontynuowaniem strejku, postanawiając wziąć udział w konferencji, zwołanej przez inspektora pracy, ale z własnej inicjatywy żadnych pertraktacyj nie podejmować.

Poruszano sprawę zaostrzenia strejku przez utworzenie specjalnych komitetów strejkowych. Projekt ten upadł.

Warszawscy goście w łódzkim areszcie.

(an) Nocy wczorajszej, patrol wydziału śledczego, przechodząc ulicą Kopernika, zauważył dorożkę, w której siedziało **dwuch znanych złodziei mieszkaniowych**, a obok leżały dwie walizki.

Wywiadowcy wezwali dorożkarza do zatrzymania się. Wówczas złoczyńcy wyskoczyli z dorożki i rzucili się do ucieczki w stronę ulicy Łąkowej, pozostawiając w dorożce walizki.

Złoczyńcy zostali zatrzymani i doprowadzeni do wydziału śledczego. Przedstawili się tam jako: Kurt Schmidt i Oskar Miller, bez stałego miejsca zamieszkania, przybyli z Warszawy.

W walizkach znaleziono różne rzeczy pochodzące prawdopodobnie z kradzieży, dokonanej w Warszawie. Obu niepożądanych warszawiaków policja gościnnie osadziła do dyspozycji sędziego śledczego.

Każdemu wolno kochać

Ceny pieczywa podwyższone!

(i) Wczoraj przed południem odbyło się, pod przewodnictwem prez. Ziemięckiego plenarne posiedzenie magistratu z jednym tylko punktem porządku dziennego. Chodziło o rozpatrzenie wniosku komisji cennikowej w sprawie ustalenia nowych cen pieczywa w Łodzi.

Posiedzenie trwało kilkanaście minut zaledwie. Po krótkiej dyskusji magistrat postanowił z dniem dzisiejszym podwyższyć cennik pieczywa o 30 procent. Kilogram chleba kosztować będzie 35 groszy, a kilogram bułek — 90 groszy.

Zjazd lokatorów w Warszawie.

(an) W niedzielę, dnia 5 marca r. b., odbędzie się w centralnem zrzeszeniu organizacyj lokatorskich w Warszawie zjazd przedstawicieli zarządów wszystkich organizacyj prowincjonalnych.

Zjazd ten zwołany został wobec konieczności zastanowienia się nad dalszym rozwojem akcji, celem uzyskania obniżenia czynszu komornianego.

W związku z powyższem, w dniu 28 b. m. odbędzie się w lokalu społecznego zrzeszenia lokatorów i sublokatorów (Wólczańska 77), posiedzenie zarządu stowarzyszenia, celem wyboru delegacji na zjazd do Warszawy.



Maturzyści trudnili się żebractwem!

Inżynierowie uprzątają śnieg z ulic i starają się o posady motorniczych. — Studentki filozofji ubiegają się o pracę służby domowej.

Krytyczna sytuacja dyplomowanej inteligencji.

(s) Corocznie tysiące maturzystów wstępują na wyższe uczelnie i corocznie wielu absolwentów kończy studja, powracając do domu z dyplomem. Tymczasem kryzys, który dotknął wszystkie dziedziny naszego życia, **w niesłychanie dotkliwy sposób zaciążył na dyplomowanej inteligencji.** Dla ludzi tych niemal wszystkie drzwi zostały zamknięte. Gorsze jest to, że właśnie **dyplom w wielu wypadkach zamyka im wogóle drogę do jakiejkolwiek pracy,** nawet najbardziej prostej, do której nie trzeba mieć żadnego wykształcenia.

Świeżo ukazał się miesięcznik akademji „Dekada“, który przytacza szereg ilustracji, malujących najwymowniej potworne stosunki.

Przed kilkunastu dniami całą Polskę nawiedziła wielka śnieżyca. Ulice Warszawy zasypane były śniegiem. Magistrat, prócz zwykłej obsługi zakładu oczyszczania miasta zaangażował robotników dla uprzątania ulic ze śniegu. Do magistratu zgłosiło się

7 DYPLOMOWANYCH INŻYNIERÓW

prosząc o zaangażowanie ich do tej pracy. Oświadczyli, że wolą sprzątać śnieg, aniżeli konać z głodu, w poszukiwaniu posad.

Ta oferta wywołała w magistracie stołecznym wielkie wrażenie. Zaangażowano wszystkich siedmiu i **przez kilka dni zajęci oni byli przy uprzątaniu śniegu.**

Ale niezawsze się tak dzieje, że ludzie z wykształceniem mają pierwszeństwo. Przed kilku miesiącami dyrekcja tramwajów we Lwowie ogłosiła, iż wakuje kilkanaście posad motorniczych tramwajowych. I tam napłynęły oferty dyplomowanych inżynierów, lecz magistrat je odrzucił. I trzeba było dopiero specjalnej interpelacji grupy radnych miejskich, by **przyjęto kilku inżynierów jako motorniczych.** Tak dzieje się przeważnie. „Dekada“ przytacza nazwiska **dwóch absolwentek filozofji, które starały się, nie mając innego wyjścia, o posady służących.** Odmówiono im, gdy powiedziały, że mają dyplomy wyższych uczelni. A przyjęłyby każde stanowisko, nawet pomywaczki, gdyż nie mają znikąd żadnej pomocy. Studja skończyły z trudem, udzielają lekcyj. Dziś o lekcje trudno. Pozostały bez środków do życia, nie mogąc znaleźć właściwej pracy — nauczycielek w szkołach średnich.

W ostatnich dniach dzienniki krakowskie przyniosły krótką, lecz wymowną notatkę: **„Policja przytrzymała kilku maturzystów, którzy trudnili się żebractwem..“.** „Dekada“ zarejestrowała 500 akademików, którzy zmuszeni są przerwać studja, ponieważ nie mogą zapłacić tego minimalnego czesnego, jakie obowiązuje na wyższych uczelniach. I autor tych wymownych ilustracyj zastanawia się, czy nie lepiej będzie, gdy przerwą studja obecnie, aniżeliby mieli uprzątać śnieg po otrzymaniu dyplomów.



Kto chce się odmłodzić?

Małpy już są—pacjent poszukiwany...

Z Warszawy donoszą:

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość, iż do Warszawy sprowadzono małpę, która potrzebna jest do przeprowadzenia operacji odmłodzenia, systemem Woronowa. Małpa ta znajduje się już w Warszawskim ogrodzie zoologicznym, pod staranną obserwacją lekarską. Chodzi o stwierdzenie, czy **małpa nie przechodziła jakichś chorób, które mogłyby się przenieść na operowanego.**

Jak wiadomo, jedna małpa potrzebna jest dla przeprowadzenia **dwu operacyj odmładzających.** Obecnie już, lekarz przeprowadzający operację systemem Woronowa, dr. S., **zjednał sobie w Warszawie 5 klijentów.** Zamówił wobec tego **dodatkowo jeszcze dwie małpy i poszukuje szóstego amatora, któryby mógł swoją tęsknotę do młodości zaspokoić kosztem wcale okrągłej sumy.**

O osobach, które mają się poddać operacji odmładzającej krążą w Warszawie najbardziej fantastyczne pogłoski.

Porwała trzyletniego chłopca

Sąd uniewinnił młodą kobietę

Katowice, 25 lutego.

Przed sądem okręgowym w Katowicach odbyła się wczoraj niezwykła rozprawa sądowa. Na ławie oskarżonych zasiadła Marja Cichoniówna, **oskarżona o porwanie trzyletniego chłopczyka Nowaków, zamieszkałych w Król. Hucie.**

Cichonówna „zakochała“ się w dziecku, tak że oddała go na własny koszt na wychowanie pewnej kobiecie.

Cała sprawa jednak się wydała, i dziecko zwrócono rodzicom.

Cichonówna została przez sąd uniewinniona.

Wstrząśnięci przedwczesną śmiercią nieodżałowanej pamięci

ADAMA GRYCMANA

wł. składu aptecznego

składamy pozostałej rodzinie słowa najgłębszego współczucia.
Tracimy w Zmarłym zacnego kolegę, oddanego i niezastąpionego przyjaciela.
Cześć Jego pamięci!

50—4 **Koledzy i Przyjaciele.**

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w niedzielę, o godzinię 4-ej po poł. ... raz bezwzględnie ostatni „Pani nie chce mieć dzieci". Ceny zniżone.

Dziś, jutro i pojutrze wieczorem emocjonować będzie publiczność sensacyjno-kryminalistyczna sztuka Zilahy „Pokój 17 na III piętrze.

Występ M. Przybyłko-Potockiej i Aleksandra Węgierki w Teatrze Miejskim.

Jak wiadomo kierownictwu Teatru Miejskiego udało się pozyskać na gościnne występy świetnych artystów warszawskich M. Przybyłko-Potocką i Aleksandra Węgierkę. Wystąpią oni już w środę w kapitalnej komedji Passeur'a „Kobieta, która kupiła męża".

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w niedzielę, o godzinie 5-ej po poł. ostatnie powtórzenie frywolnej komedji Coward'a „Sprawy poufne". Ceny zniżone.

Występy Instytutu Reduty dobiegają już końca. Powodzeniowa sztuka Marji Szczepkowskiej „Sprawa Moniki" grana będzie już tylko dziś i jutro wieczorem.

Wewtorek wchodzi na afisz arcydzieło Ibsena „Upiory". Największą atrakcją tego przedstawienia będzie występ dyr. St. Wysockiej. Rola p. Alwing należy do najlepszych w dorobku artystycznym tej znakomitej artystki

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w niedzielę, o godzinie 4.15 po poł. i o 8.15 wieczorem operetka w 3-ch aktach p. t. „Orłow".

Bilety do nabycia w biurze podróży „Orbis" (Piotrkowska 65, tel. 101-01) i w kasie teatru od godz. 11—2 i od 4—10 wiecz.

***

Dziś o godzinie 12-ej w poł. w Teatrze Popularnym (Ogrodowa 18) wesoła bajka ze śpiewami i tańcami Z. Drabika p. t „O Królu Pafnutku i Janku Szewczyku".

Ceny biletów niskie. Kasa czynna od godziny 11—2 i od 4—10 wiecz.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA ul. Piotrkowska 295.

Dziś, w niedzielę, o godzinie 4.15 po poł. i o 8.15 wieczorem ostatnie dwa przedstawienia operetki w 3-ch aktach p. t „Wiktorja i jej huzar" w wykonaniu całego zespołu.

TEATR „SCALA".

Dziś o godzinie 12-ej w południe drugi poranek dla szerokich mas i pracującej inteligencji po cenach od 49 groszy do zł. 1.50 grana będzie tragedja Ernesta Tollera „Hinkeman". „Hinkeman" grany będzie dziś po raz ostatni. Wieczorem powtórzenie dramatu Hauptmana „Woźnica Henszel".

Jutro, t. j. w poniedziałek, wieczorem po cenach od 60 groszy do zł 2 bezwzględnie po raz ostatni grane będzie arcydzieło Ireny Niemirowskiej „Dawid Golder", a to ze względu na kończące się w bieżącym tygodniu występy d-ra Pawła Baratowa.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Otwarta w niedzielę ciekawa wystawa pod nazwą „Salon Zimowy", spotkała się z dużem uznaniem prasy i publiczności i zwiedzana jest bardzo licznie zarówno przez miłośników sztuki, jak młodzież szkolną. Na obecnym Salonie Zimowym reprezentowanych jest stu współczesnych malarzy polskich. Widzimy cały szereg dzieł nagrodzonych przez Min. Wyz. Rel. i Ośw. Publ., Min. Spr Zagran., miasto stoł. Warszawę i in. Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godziny 11 do 21.

DZISIEJSZY KONCERT POPOŁUDNIOWY ŁÓDZKIEJ ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ

Dziś o godzinie 4-ej po poł. odbędzie się w Filharmonji zapowiedziany koncert symfoniczny pod dyr kapelmistrza Adolfa Bautze. Solistką będzie skrzypaczka Bronisława Rotsztatówna, która z tow. orkiestry wykona piękny koncert skrzypcowy Beethovena. Oprócz wymienionego koncertu wykonane będą: Moniuszki — Uwertura „Bajka" oraz Haydna — Symfonja Nr. 6 (Paukenschlag). — Bilety po cenach dostępnych dla wszystkich, a mianowicie od 80 gr. do zł. 3-ch sprzedaje kasa Filharmonji.

I. KOŁODNY WKRÓTCE W ŁODZI.

Po tryumfach na deskach scen zagranicznych i stolicy naszej zawita do naszego miasta znakomity humorysta I. Kołodny, który wystąpi w środę, dnia 1-go marca w teatrze „Scala".

Piosenki nastrojowe, charakterystyczne oraz przebogata galerja najprzeróżniejszych typów w interpretacji tego artysty odzwierciadla troski i radości narodu żydowskiego w sposób mistrzowski.

Zaznaczyć należy, że Kołodny jest sam autorem swego świetnego, wybitnie oryginalnego repertuaru, a teksty jego piosenek utrzymane są na najwyższym poziomie artystycznym i literackim

Dowodem niebywałego sukcesu tego artysty jest przeszło 100 wyprzedanych przedstawień w Warszawie.

Wyrok w wielkim procesie komunistycznym w Poznaniu

Frenklówna skazana na 4 lata więzienia, Heiman na 6 mies. aresztu, a pozostali uniewinnieni

Poznań, 25 lutego.

W drugim dniu procesu przeciwko komunistce Beli Frenklównie sąd przesłuchał dalszych świadków w osobach wywiadowców wojskowych oraz żołnierzy pułków poznańskich, którzy zostali ostatnio skazani za działalność komunistyczną na długoletnie ciężkie więzienie.

Wszyscy świadkowie zaprzeczali, jakoby mieli jakąkolwiek styczność z Frenklówną, kierowani niewątpliwie kurtuazją, albowiem Frenklówna w procesach przeciwko nim zeznawała identycznie.

Po przesłuchaniu świadków zabrał głos oskarżyciel publiczny, prokurator Elsnerowicz, poczem przemawiał mec. Landau z Warszawy.

Linja obrony szła w tym kierunku, by wykazać, że Frenklówna nie była kierowniczką wydziału wojskowego komunistycznej partji Polski, lecz padła ofiarą sprytnego konfidenta, **który ją wciągnął do pracy komunistycznej.** W toku przemówienia obrońcy wypłynęła również tajemnicza postać męża Frenklówny, rzekomego wysokiego urzędnika państwowego. Obrońca prosił o łagodny wymiar kary.

Po przemówieniach pozostałych obrońców, mianowicie adw. Baltyckiego z Warszawy i mec. d-ra Bogdańskiego, sąd udał się na naradę, poczem ogłosił wyrok, **skazujący Frenklównę na 4 lata więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego i Heimana na 6 miesięcy aresztu, zaś pozostałych oskarżonych Weintreterównę i Becelę z braku dostatecznych dowodów winy zwolniono.**

Po krótkich cierpieniach zmarł ukochany nasz

B. P.

ADAM GRYCMAN

wł. składu aptecznego.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w niedzielę, dnia 26 lutego r. b. o godz. 12-ej w poł. z domu żałoby przy ul. Łagiewnickiej 23.

50—2 **Siostra, Brat i Rodzina.**

Nocy ubiegłej zmarł po krótkich cierpieniach nasz Zacny Kolega i Członek Zarządu Sekcji

b. p. A. GRYCMAN

W Zmarłym straciliśmy Kolegę o nadzwyczajnych zaletach serca, Dobrego i Uczynnego Przyjaciela. Pogrzeb odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 12 w poł. z domu żałoby przy ul. Łagiewnickiej 23, o czem zawiadamia Kolegów i Przyjaciół.

Zarząd Sekcji Perfumeryjno-Kosmetycznej przy Stow. Właśc. Skł. Aptecznych w Łodzi

30—2

Dziś o g. 12-ej w południe jako w rocznicę śmierci

B. P.

JAKÓBA HERTZA

byłego Prezesa Szpitala

odbędzie się w synagodze szpitala żałobne nabożeństwo, na które zaprasza krewnych i znajomych

Zarząd Szpitala Starozakonnych fundacji Małżonków Poznańskich w Łodzi.

50—2

Tomaszów-Mazowiecki

SPRAWY BUDŻETOWE.

Rada Miejska na swem ostatniem posiedzeniu uchwaliła przekazać opracowany przez magistrat preliminarz budżetowy na rok 1933-34 komisji budżetowo - finansowej, celem dokładnego rozpatrzenia oraz podzielenia się swemi uwagami w czasie debat budżetowych Rady.

Jak już swego czasu donosiliśmy, budżet Tomaszowa, w myśl zaleceń urzędu wojewódzkiego, został zmniejszony zarówno w dochodach, jak i wydatkach o przeszło zł. 100.000.

Strona rozchodów preliminarza wyraża się sumą zł. 920.527.

Ogólna suma dochodów odpowiada ściśle rozchodom (zł. 920.572).

Komisja budżetowa ukończy swe prace prawdopodobnie w końcu przyszłego tygodnia.

WOŹNICA — AWANTURNIK.

Onegdaj w południe Jan Pecyna, śpiesząc do pracy, usiłował wyminąć rowerem na ulicy Antoniego, duże dworskie sanie, tarasujące prawie zupełnie jezdnię. W tym momencie woźnica uderzył go batem w ten sposób, że rzemień owinął mu się kilkakrotnie koło szyi. Następnie furman mocno szarpnął batem, wskutek czego Pecyna spadł z roweru, doznając poważnych obrażeń ciała.

Powiadomiona o wypadku policja, ustaliła, że woźnica ten zatrudniony jest w majątku Wąwał u p. Jabłkowskiego.

Będzie on pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

LUSTRACJA PIEKARŃ.

W nocy ubiegłej policja przeprowadziła kontrolę piekarń, przyczem ukarano Dawida Hechta (Tkacka 4) mandatem karnym za układanie chleba na podłodze oraz Jakóba Federmana (Antoniego 27) za brudny fartuch czeladnika.

SPRZEDAŻ MIĘSA NA RYNKACH.

Jak nas informują, właściciele zakładów masarskich, posiadający stałą siedzibę przemysłową w Tomaszowie, nie są obowiązani posiadać specjalnej licencji na sprzedaż swych wyrobów w dni targowe na rynku nawet w okolicznych miejscowościach, znajdujących się w promieniu 15 klm. od stałej siedziby. Stragany winny być zamknięte i utrzymywane według wszelkich wymogów sanitarnych.

Ci rzeźnicy, którzy nie mają stałej siedziby, muszą licencję bezwzględnie uzyskać.

Aresztowanie przemysłowca w Zagłębiu Dąbrowskiem

Sosnowiec, 25 lutego.

Z polecenia władz sądowych aresztowany został przemysłowiec Jakób Frydman z Będzina pod zarzutem dokonania nadużyć na szkodę skarbu państwa. Jest to już piąte z rzędu aresztowanie przemysłowca w Zagłębiu Dąbrowskim w ciągu lutego, oskarżonego o nadużycia podatkowe.

„LEGJONY W PIEŚNI".

Entuzjastycznie przyjęte przez szerokie koła miłośników pieśni legjonowej pierwsze poranki — skłoniły Związek Legjonistów do urządzenia w roku bieżącym poranku muzycznego z bardziej jeszcze urozmaiconym programem. Na obszerny i urozmaicony program poranku złożą się: występy chóru im. Moniuszki z własną orkiestrą symfoniczną, występy solistów warszawskich Chór i orkiestra wykona wiązankę pieśni legjonowych w układzie prof. Miłka. — W wiązance pieśni znajdą się perły twórczości legjonowej.

Poranek odbędzie się w sali Filharmonji. Przedsprzedaż biletów została już rozpoczęta w lokalu Związku Legjonistów, ul. Narutowicza Nr. 32 (od godz. 17 do 20-ej).

ODCZYT PROF. ROMANA POLLAKA.

W poniedziałek, dnia 27-go b. m., o godzinie 9-ej wieczorem w lokalu przy ulicy Narutowicza Nr. 32 (poprz. of I piętro) odbędzie się odczyt w języku włoskim prof. Romana Pollaka z Poznania na temat: „Le legioni polacche a Roma nel 1798". Odczyt powyższy, którego tematem będą legjony Dąbrowskiego, urządzony zostaje staraniem Tow. Dante Alighieri

Straż ogniowa w niebezpieczeństwie!

Olbrzymia dziura w budżecie.—Miasto zmniejsza subsydja dla straży.— Samochody strażackie są zupełnie zniszczone.—Pretensje zakładu ubezpieczeń.—Groźba licytacji straży ogniowej.

„Nadejdzie dzień, kiedy nie będziemy mogli wyjechać na pożar!"

Wywiad „Republiki" z p. pos. Wolczyńskim, wiceprezesem Straży Ogniowej.

(s) Debata budżetowa w radzie miejskiej zwróciła uwagę całego społeczeństwa na sytuację, w jakiej znalazła się łódzka straż ogniowa. A sytucja ta jest istotnie tragiczna. Instytucja, która spełnia na terenie naszego miasta

WAŻNE I ODPOWIEDZIALNE ŻADANIE,

znalazła się nagle w ślepym zaułku, z którego niema wyjścia. Nie otrzymując znikąd pomocy, popadła niewiadomo dlaczego w niełaskę zarządu miasta, który w poważnym stopniu okroił przeznaczone dla niej subsydjum.

Wiceprezes straży ogniowej, p. posel Wolczyński udzielił nam tej sprawie ciekawych informacyj. Według jego słów, kierownictwo straży ogniowej stanęło wobec konieczności zlikwidowania stałego pogotowia pożarnego.

— Nie będę gołosłowny — mówił posel Wolczyński, — lecz przytoczę wiele mówiące cyfry. Budżet łódzkiej straży ogniowej **zamyka się cyfrą złotych 913.091.** To są wydatki. A wpływy przedstawiają się następująco: przemysł (od polis ubezpieczeniowych) płaci 290.000 zł., powszechny zakład ubezpieczeń wzajemnych — 100.000 złotych. subwencja miasta wynosi 170.000 zł., towarzystwa ubezpieczeń placą 50 tysięcy zł., składki członkowskie wynoszą 12.000 zł. i dochody nadzwyczajne — 15.000 zł.

Na nowy rok pozostaje więc

deficyt w wysokości 240.000 zł.

W jaki sposób deficyt ten będzie pokryty, doprawdy niewiadomo. Zmuszeni byliśmy obniżyć płace strażaków o 15 proc., dało to jednak tylko około 60 tysięcy. Pozostaje **180.000 zł. całkowicie bez pokrycja.** A co jest przytem najgorsze, że będziemy musieli z tego powodu zaniechać inwestycyj naszych wozów. **I strach mnie ogarnia na myśl, że w najbliższych miesiącach może nastąpić dzień, kiedy straż ogniowa, wezwana do pożarów, nie będzie mogła wyjechać na miasto.**

Polityki magistratu chyba nikt nie rozumie. Proszę wziąć pod uwagę — mówił posel Wolczyński, — **że w Łodzi jest straż ochotnicza, że nie wszyscy funkcjonarjusze są płatni.** W przeciwnym wypadku

budżet nasz wynosiłby około 1.500.000 złotych rocznie.

A tymczasem w Warszawie, gdzie jest straż ogniowa zawodowa, którą musi się opiekować miasto, budżet roczny **wynosi 2.890.000 złotych i nie było mowy jeszcze o tem, by miasto na tej instytucji zamierzało przeprowadzić eksperymenty oszczędnościowe.** Jeśli magistrat warszawski płaci miljony, czyż łódzki nie może zdobyć się na 250 000 zł., które zawsze na straż dawał?

Jeśli straż ogniowa do tej pory istnieje jeszcze w Łodzi, to tylko dlatego, że

zawsze znajdowali się ludzie, którzy w krytycznych chwilach nieśli nam pomoc.

To zapobiegało chwilowo katastrofie, ale stan ten nie mógł trwać wiecznie. Katastrofa jest bliska, i jeśli władze nadzorcze nie zmienią tej pozycji w budżecie, nastąpi ona w roku bieżącym nieuchronnie.

Muszę podkreślić jeszcze jeden moment — mówił dalej p. dyr. Wolczyński. — Cudem zdołaliśmy

straż naszą zmotoryzować.

Udało się kupić za grosze kilka samochodów w Demobilu, zainstalowaliśmy własne warsztaty i pewnego dnia Łódź pozbyła się przestarzałych wozów konnych. Wszystko byłoby w porządku, **gdyby nie osławione bruki łódzkie. Na tych kocich łbach nie wytrzyma żaden samochód. Zniszczy się conajmniej o 50 procent prędzej. I nasze wozy są obecnie zupełnie zniszczone.** Muszą być oddane do

GRUNTOWNEGO REMONTU,

o ile mają dalej pełnić służbę. Jakże jednak możemy myśleć o tem, skoro nie mamy pieniędzy na bieżące wydatki? I trudno się będzie dziwić, że już niedługo samochody nasze odmówią posłuszeństwa.

Próżno jednak kołataliśmy w magistracie. Okazaliśmy budżet, odbyliśmy z prezydentem Ziemięckim dwukrotnie konferencję. Chyba magistrat zdaje sobie w niemniejszym stopniu sprawę z niebezpieczeństwa likwidacji pogotowia pożarnego, niż wszyscy mieszkańcy Łodzi. A jaki był skutek tej interwencji? Nie tylko zmniejszono nam subsydjum na nowy rok 1933-34, ale **podjęto uchwałę wsteczną, wstrzymując wypłatę reszty subsydjum na rok bieżący.** Nic nie zdołało przekonać członków zarządu miasta. Nie przekonało ich nawet to, że ich własny przedstawiciel w zarządzie straży, ławnik Adamski, zrzekł się swego mandatu, nie mogąc zgodzić się na redukcję subsydjum. Gdybyśmy mieli dokąd zwrócić się o pomoc, machnęlibyśmy na to ręką, choć właśnie przedewszystkiem miasto powinno łożyć na ten cel.

A teraz doszła nowa sprawa. Zakład ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków we Lwowie przypomniał sobie w roku 1929, że łódzka straż jest zmotoryzowana. I oświadczył, że ponieważ

STRAŻ ŁÓDZKA PROWADZI PRZEDSIĘBIORSTWO SAMOCHODOWE,

musi ubezpieczyć swych pracowników od nieszczęśliwych wypadków. I nietylko od roku 1929, ale od chwili zaistnienia obowiązku ubezpieczenia, t. j. od roku 1923. Nakazano nam zapłacić 60 tysięcy złotych.

Przypomnę — mówi dalej p. dyr. Wolczyński, — że gdy w roku 1923 **spaliło się podczas pożaru fabryki Angersteina 3 strażaków, społeczeństwo łódzkie żywo zareagowało na apel stworzenia kasy ubezpieczeniowej dla straży.** Popłynęły wówczas krocie. Tak wielkiej ofiarności społeczeństwa jeszcze nie notowano. Zebraliśmy z tego żelazny fundusz

28.000 dolarów

którego odsetki wypłacane są wdowom i sierotom po strażakach. Jak wielkie są te odsetki niechaj świadczy fakt, że **wydaliśmy zamąż 3 córki jednego ze spalonych wówczas strażaków i każdej ofiarowaliśmy jako posag 5000 złotych.**

Jest to żelazny kapitał, którego nie wolno, na mocy statutu ruszać, ale gwarantuje on całkowite ubezpieczenie pracowników straży.

Tego nie chciał lwowski zakład uwzględnić. **Nie świadcząc wstecz, kazał opłacić składki wstecz, za lata ubiegłe.** Procesujemy się z nimi, ale, niestety, sprawa tak się przedstawia, że ją przegramy... A ponieważ pieniędzy nie mamy, **lwowski zakład już oświadczył, że nas zlicytuje.** A gdy się sprzeda nasze urządzenia, **straż ogniowa w Łodzi przestanie istnieć.** Nie są to straszaki — to smutna rzeczywistość. To są nasze **kłopoty za 57-letnią ofiarną pracę dla społeczeństwa łódzkiego!** To jest zapłata za wszystko co straż uczyniła nietylko w Łodzi, ale również na terenie międzynarodowym, że przypomnę tylko to **wielkie zwycięstwo straży łódzkiej w Turynie, które rozsławiło polskie pożarnictwo w Europie,** — zakończył swe wywody p. dyr. Wolczyński.

***

Jak widać sytuacja jest istotnie tragiczna. Łodzi grozi niebezpieczeństwo likwidacji straży, a tem samem opieki ogniowej. Jest dosyć pozycyj w budżecie miejskim, które można zredukować, aby utrzymać pomoc dla straży w pełnej wysokości.

Jeśli tego nie uczyniły ani magistrat ani rada miejska z dobrej woli — głos teraz będzie miała rządowa komisja oszczędnościowa, która zajmie się w najbliższych dniach budżetem łódzkim. Ta komisja znajdzie niewątpliwie możność redukcji innych wydatków na korzyść tak ważnej sprawy, jaką jest utrzymanie straży ogniowej w Łodzi.

Niezwykły testament mieszkańca Równego

Równe, 25 lutego.

W ostatnich dniach zmarł w Równem mieszkaniec Roitenberger, który zostawił bardzo charakterystyczny testament.

Zabronił przedewszystkiem wszystkim swojm **krewnym i znajomym udziału w jego pogrzebie.**

Następnie zażądał, by grób jego znajdował się zdala od innych grobów, gdyż towarzystwa **ludzi miał dość za życia i nie życzy sobie ich po śmierci.**

Ostatnia wola zmarłego została ściśle wykonana.

Sztandar komunistyczny w centrum miasta.

(an) Nocy onegdajszej, niewykryci dotychczas sprawcy zarzucili na przewody elektryczne przy zbiegu ulic Andrzeja i Lipowej, sztandar komunistyczny z napisami.

W godzinach rannych, przechodnie zauważyli powiewające płótno. — Powiadomiona policja, przy pomocy straży ogniowej, sztandar komunistyczny usunęła. Tajemniczych „dekoratorów" poszukuje policja.

Dyżury aptek.

(an) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Losy umowy zbiorowej

w przemyśle włókienniczym. — Związki robotnicze chcą przystąpić do pertraktacji.

(i) Jak wiadomo, konferencja przedstawicieli przemysłu ze związkami zawodowemi włókniarzy w sprawie nowej umowy zbiorowej, została w bieżącym tygodniu odwołana. Niezależnie od tego, odbyć się miała konferencja w tej sprawie pomiędzy przemysłem, a związkiem związków zawodowych. Konferencja ta również nie doszła do skutku, ponieważ nie zgłosili się na nią przedstawiciele Z. Z. Z.

Wobec powyższego 4 organizacje przemysłowe w Łodzi wystosowały do Z. Z. Z. pismo, w którem zakomunikowały, że nieprzybycie na konferencję uważają za rezygnację i nie będą więcej narad zwoływały.

W odpowiedzi, w dniu wczorajszym rada okręgowa Z. Z. Z. w Łodzi wystosowała ponowne pismo do związków zawodowych. Swoje nieprzybycie na konferencję tłumaczono tem, iż w ostatniej chwili zachorował bardzo poważnie prezes zarządu głównego, poseł Gardecki, który przybyć miał do Łodzi, a bez jego udziału Z. Z. Z. nie mógł wysłać delegacji na konferencję z przemysłem. Wobec powyższego Z. Z. Z. prosił o ustalenie nowego terminu konferencji. Odpowiedź od przemysłu spodziewana jest w poniedziałek.

Pozostałe związki zawodowe, klasowy, „Praca" i Ch. D., które zwróciły się do głównego inspektora pracy, p. Klotta, prosząc o jego interwencję w sprawie narad o umowę zbiorową, na dzień 2 marca wyznaczyły wspólne posiedzenie zarządów trzech związków.

Każdemu wolno kochać

Rady starego palacza.

Układanie menu obiadowego przychodzi nam zazwyczaj o wiele łatwiej, aniżeli dobranie sobie odpowiedniego gatunku papierosów. Wynika to prawdopodobnie z tego, że w dziedzinie gastronomicznej stosujemy różnorodność potraw, podczas gdy w dziedzinie palenia szybko przyzwyczajamy się do określonego gatunku papierosów. Dlatego też o doborze gatunku papierosa przesądza najczęściej przypadek. Wytrawny jednak palacz nie może nie posiadać znajomości wszystkich lepszych gatunków papierosów, znajdujących się na rynku. To też łatwo decyduje się na zmianę papierosa gorszego na lepszy, o ile nie stoi temu na przeszkodzie znaczniejsza różnica cen. Jaki typ papierosa uchodzi za najlepszy?

Przedewszystkiem papieros o tutce z bibułki samospalającej się. Ma ona bowiem tę przewagę nad innemi t. j. parafinowaną i glicerynowaną, że palacz wchłania do płuc wyłącznie dym z czystego tytoniu. A co się dzieje z dymem z bibułki? Ponieważ bibułka spala się własnym niejako impulsem niezależnie od mechaniki płuc palacza, przeto dym z bibułki ulatnia się na zewnątrz. Wręcz przeciwnie dzieje się z papierosem o tutce glicerynowanej czy parafinowanej. Ten rodzaj bibułki spala się tylko w zależności od pracy płuc ludzkich. Przekonać się o tem łatwo, odkładając papierosa na popielniczkę — po chwili zgaśnie. Oczywiście, płuca palacza wchłaniają przy tym typie papierosa wraz z dymem tytoniowym również dym z papieru. Nie trzeba dodawać, że oddziaływuje to niekorzystnie na nasze płuca, wzrok i gardło. Tę wyższość bibułki samospalającej się nad bibułką przetłuszczaną dawno już stwierdzono na zachodzie Europy, gdzie jest ona wyłącznie używana.

Old. Tom.

„JASNOWŁOSY SEN“.

Dwa nazwiska: Eryk Pommer i Liljana Harvey — starczą za najlepszą reklamę.

Kino „Luna“ daje nam ostatnio serję najlepszych szlagierów filmowych „Złotowłosy sen“ jest najlepszym w dotychczasowej serji, który w pełni może liczyć na powodzenia.

Typowa historja, jakich wiele w Łodzi...

Jak młody Epstein chciał zrobić majątek?

Najniebezpieczniejszym dłużnikiem jest ten, kto dobrze płaci... początkowo...

(an) Przed kilku dniami sensacją dnia dzielnicy staromiejskiej było zniknięcie 26-letniego Moszka Epsteina (Wrześnieńska 21), początkującego wprawdzie, ale za to niezwykle sprytnego kupca, posiadającego własny, zasobny sklep w halach targowych przy ul. Ogrodowej 3. Równocześnie ze zniknięciem kupca skonstatowano, iż skład jego został najdokładniej opróżniony z towarów.

Okazało się, iż Moszek Epstein

krył wszystkie swoje zobowiązania wekslami,

najczęściej z własnego wystawienia. — Weksle te wykupywał początkowo bardzo skrupulatnie, następnie jednak zaczął dopuszczać do protestu.

Aby jednak nie tracić gruntu pod nogami i jak najwięcej zyskać na „sumiennie“ przygotowanej upadłości, Epstein **krył bardzo dobrze zobowiązania, zaciągane u firmy „Ginter“ (Pl. Wolności 10).**

W każdym wypadku zerwania kontaktu z którymś z dostawców, wobec nieuregulowania zobowiązań, Epstein szukał kredytu w innej firmie, która go jeszcze nie znała a **powoływał się na referencje firmy „Ginter“**, która — będąc najzupełniej zadowoloną z wypłacalności Epsteina, udzielała o nim jaknajlepszej opinji.

Wreszcie przed kilku dniami Epstein przy pomocy kilku zaufanych, zjawił się w swoim sklepie około godziny 7-ej rano i przygotowane już poprzedniego dnia bele towarów, głównie biały towar pościelowy i inne wyroby bawełniane, zaczął **ładować na dorożki, wysyłając je w różnych kierunkach.**

Przy tem opróżnianiu składu **zaskoczyli Epsteina dwaj z jego wierzycieli,**

którzy zażądali natychmiastowego wyrównania rachunków, grożąc skandalem.

Przyciśnięty do muru Epstein **„poświęcił“ kilka bel na zaspokojenie wierzycieli,**

uszczęśliwionych takim obrotem sprawy zaś pozostały towar został wywieziony.

Po zgłoszeniu ucieczki Epsteina do wiadomości policji — ponieważ złośliwy bankrut miał na sumieniu również i czeki bez pokrycia, rozesłano za nim listy gończe. W rezultacie udało się uciekiniera ująć.. w Aleksandrowie pod Łodzią.

Epstein wyjaśnił, iż skład swój opróżnił przy pomocy Dawida Chaima Gintera (Nowomiejska 4), Joska Lajzora Zylberberga (tamże) i rodzeństwa Ajzyka i Estery Fajersztajn (Kamienna 1).

Towar przewieziony został pierwotnie do składów transportowych firmy „Jelin i Rudomin“, a częściowo do firmy „Warrant“, następnie zaś towar prze zornie z tych składów zabrano i przewieziono — dla zatarcia śladów — do magazynów firmy „N. Stiller“ (ul. Sienkiewicza 26).

Fajersztajnów, Gintera i Zylberberga osadzono w areszcie, do czasu przeprowadzenia dochodzeń.

Towar został podjęty przez policję i przekazany władzom sądowym, jako dowód rzeczowy.

Pabjanice.

Z FEDERACJI POLSKICH ZWIĄZKÓW OBRONY OJCZYZNY.

Zarząd Federacji Polskich Zw. Obr. Ojczyzny w najbliższych dniach otwiera we własnym lokalu w domu p. Budzińskiego przy ul. Zamkowej 1 własną świetlicę, przy której otwarty zostanie bufet.

Zarząd powiatowy Federacji powstał w roku 1929 z inicjatywy p. starosty Jana Wallasa, który też był pierwszym prezesem Federacji. Zadaniem Federacji jest utrzymanie łączności między poszczególnemi organizacjami b. wojskowych. Do Federacji należą obecnie: Zw. Legjonistów, Zw. Oficerów Rezerwy, Zw. Inwalidów Rzplitej Polskiej, Legja Inwalidów, Legjon Śląski i Zw. Peowiaków. W najbliższym czasie włączone zostaną Związek Podofic. Zawod. i Zw. Podofic. Rezerwy.

W skład Federacji wchodzą prezesi poszczególnych organizacyj b. wojskowych. Prezydjum zarządu powiatowego wPabjanicach stanowią: pp. J. Dziatkowski — prezes, J. Brzeziński i H. Czekay — wiceprezesi, R. Komornicki — sekretarz, oraz członkowie pp. K. Michniewicz, A. Krakowski oraz prezes Zw. Inwalidów.

Najbliższe zamierzenia zarządu obejmują: Zaopatrzenie członków Związku w czapki federacyjne, pomoc finansową z dochodów bieżących, umożliwienie związkom federacyjnym nabycia własnego lokalu i świetlicy, założenie orkiestry federacyjnej, ścisła współpraca na polu P.W., umundurowanie jednej kompanji rezerwistów przy I-ym baonie 131 p. p.

ZA WALKĘ O NIEPODLEGŁOŚĆ.

W różnych okresach czasu kapituła Krzyża Niepodległości przyznała odznaczenia za udział w walkach zbrojnych o wolność następującym obywatelom m. Pabjanic:

Krzyż Niepodległości otrzymali pp.: K. Garczyński, J. Dzittkowski, W. Godlewski, A. Patrjarcha, Z. Staszewski, J. Korzeniowski, B. Klimek, K. Winerowicz, J. Chęciński, J. Koziara.

Medal Niepodległości otrzymali pp.: W. Pągowska, A. Krakowski, K. Pągowski, K. Freisler.

SKRADZIONY POSAG.

Roiza Blada zameldowała w komisarjacie policji, że w czasie, gdy odwiedzała chorą matkę w szpitalu, skradziono jej w domu 1080 zł., które sobie uciułała na posag i przechowywała w domu.

Dzięki sprawności policji udało się wykryć sprawcę kradzieży, którym okazał się Franciszek Sobala, zamieszkały przy ul. Złotej Nr. 25. Złoczyńcy odebrano niewydane jeszcze 982 zł. Resztę wydał na pijatyki. Sobalę osadzono w więzieniu.

KOMUNIKAT.

Wydział życia towarzyskiego pabjanickiego oddziału Związku zaw. handlowców polskich podaje do wiadomości swych członków i sympatyków, iż począwszy od 1-go marca b. r. odbywać się będą w każdą środę od godziny 19-ej wieczory klubowe.

Komunikując o powyższem, zarząd Związku prosi o odwiedzanie lokalu.

Na miejscu znaleźć można fachową bibljotekę, czasopisma oraz gry towarzyskie.

Łup odebrany włamywaczom.

(an) Jak już donosiliśmy, dokonano zuchwałego włamania do sklepu z konfekcją firmy „E. Haubert“, mieszczącego się przy ul. Andrzeja 4.

Policja dokonała w nocy rewizji w melinie złodziejskiej przy ul. Wawelskiej 34. Cały niemal łup, uniesiony z włamania przy ul. Andrzeja 4, został znaleziony. Jednocześnie zatrzymano tam kilku znanych policji włamywaczy.

ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZDOMNEJ.

(an) Wczoraj w bramie domu Nr. 23 przy ulicy Kilińskiego usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy jodyny 33-letnia Stanisława Cieślak, bezdomna.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy denatce, przewiózł ją do szpitala miejskiego w Radogoszczu. Przyczyna rozpaczliwego kroku — brak środków do życia.

SPROSTOWANIE.

Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych we Lwowie nadsyła nam następujące sprostowanie w związku z zamieszczoną d. 14 bm. korespondencja z Krynicy:

Nieprawdą jest, jakoby pensjonat „Lwigród“ w Krynicy miał być sprzedany za półtora miljona zł. Natomiast prawdą jest, że Zakład Ubezp. Pracowników Umysłowych nigdy nie miał i nie ma zamiaru sprzedaży pensjonatu „Lwigród“ w Krynicy.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Moratorjum hipoteczne.
Uwagi na marginesie projektowanej ustawy.

Po pierwszych naszych próbach prawnego zlikwidowania skutków deflacji we wzajemnym stosunku wierzyciela i dłużnika (ulgi dla rolników — dłużników) przewidywaliśmy na tem miejscu, że ustawodawstwo ochronne posuwać się będzie dalej ruchem lawinowym. Istotnie, w krótkim względnie czasie wydano ustawę o t. zw. konwersji pożyczek i papierów kredytu długoterminowego. Dzisiaj już mamy uchwalony przez radę ministrów projekt ustawy o moratorjum dla wierzytelności hipotecznych pozaobligacyjnych. Jesteśmy więc już teraz w stadjum, które szerokiemu ogółowi zainteresowanych jeszcze przed 2-ma miesiącami **wydawałoby się fantazją niemożliwości.**

Trudno w tej chwili polemizować z samą zasadą nowego projektu; nie ulega żadnej wątpliwości, że **z temi czy innemi poprawkami będzie on przez izbę parlamentarną uchwalony.**

Na marginesie jednak projektu wypada wypowiedzieć kilka uwag, nim stanie się on prawem.

Ustawa dotyczy wyłącznie hipotek umownych zabezpieczonych we formie wpisu stanowczego; nie obejmuje hipotek kaucyjnych. Trudno gospodarczo uzasadnić takie rozróżnienie. Może się ono w życiu okazać niesprawiedliwe, ponieważ o wyborze jednej czy drugiej formy rozstrzyga w praktyce często wypadek, albo wgląd na koszty.

Ustawa wedle projektu jednako traktuje wszystkie wierzytelności. Zdaje się nam, że należałoby **inaczej, korzystniej, traktować wierzytelności powstałe z przerachowania dawnych długów rublowych względnie markowych;** wierzyciele tej klasy są już dość silnie poszkodowani naskutek utraty lwiej części kapitału, znacznych sum odsetek i dawnego moratorjum; nie powinni więc być obecnie — zwłaszcza tam, gdzie dłużnik uniemożliwiał im windykację — ponownie karani za niepopełnione grzechy. Tak w zakresie płatności kapitału jak i w zakresie rozmiaru procentów dałoby się nieco **uprzywilejować wierzycieli tej klasy.**

Projektowana jest nieważność wszystkich umów sprzecznych z jej osnową, zawartych przed jej wejściem w życie. Zdaje się, że wystarczałoby nakreślić tu np. termin 1—2 miesięcy przed wejściem w życie. Tak gdzie strony już świadome skutków kryzysu dla całości gospodarstwa i dla siebie, w dobrej wierze, uregulowały umownie swe stosunki niema powodu dla ingerencji prawodawcy.

Płatność kapitału określona jedną datą — 1 października 1933 roku. Czy nie byłoby sprawiedliwiej **eszelonować ją w kilku ratach?** Byłoby to bodaj łatwiejszem także dla dłużnika.

Ustawa projektowana przewiduje, że jeżeli zdolność płatnicza i możliwość gospodarcza dłużnika pozwalają na spłacenie kapitału, **wierzyciel ma prawo żądać uchylenia ustawowego odroczenia spłaty.** Wydaje się koniecznem największe uproszczenie i potanienie trybu postępowania w tych wypadkach.

Wierzyciel należności, której płatność została w myśl projektowanej ustawy odroczona, może przedterminowo wypowiedzieć kapitał, jeżeli dłużnik zalega z zapłatą odsetek należnych za czas od dnia 1 kwietnia 1933 r. dłużej niż trzy miesiące. Ten okres karenycyjny wydaje się stanowczo zbyt długi; przy rozmiarze dobrodziejstw, jakie dłużnicy otrzymują, wystarczyć może okres 7—14 dni. W każdym razie należy jaknajbardziej **zautomatyzować omawiany skutek niepłacenia procentów od 1 kwietnia 1933.**

Dłużnik ma prawo żądać, aby płacone przezeń odsetki były przedewszystkiem zarachowywane na czas od 1-go kwietnia 1933. Wydaje się nam koniecznem jak najjaśniejsze sformułowanie postanowień co do wstrzymania przedawnienia odsetek dawniejszych.

Z wierzytelnościami kapitałowemi hipotecznemi związane są niejednokrotnie pewne ciężary względem skarbu. Zwłaszcza tyczy to **podatku spadkowego.** Najprościej pojęta sprawiedliwość i konieczność życiowa wymagają, aby płatność tych ciężarów (w stosunkowej części) zawiesić na czas trwania moratorjum.

Dr. A. Z.

Wykończalnie towarów jedwabnych.
Pertraktacje o budowę drugiej fabryki.

Donosiliśmy o budowie pod Łodzią w Rokiciu pierwszej w Polsce wykończalni towarów jedwabnych. Przedsiębiorstwo to organizowane przez łódzką firmę i wyposażone w szwajcarskie kapitały będzie już w niedługim czasie uruchomione. Obecnie dowiadujemy się, iż jedne z większych łódzkich zakładów przemysłu bawełnianego finalizują już pertraktacje z austrjackiem konsorcjum, mające na celu również budowę wykończalni jedwabnej. Powstanie więc dwuch tych nowych fabryk umożliwi naszemu przemysłowi jedwabnemu **całkowite wykończenie wyrobów w kraju wówczas, gdy dotychczas towary jedwabne do procesu uszlachetniającego wysyłane były zagranicę, w pierwszym rzędzie do Szwajcarji.** Dyrektorem wykończalni na Rokiciu zostanie p. Baumgarten, dotychczasowy dyrektor związku wykończalników w Szwajcarji. Związek ten rozpadł się naskutek zaangażowania się jednej z tamtejszych firm w budowę wykończalni w Łodzi, co oczywiście koliduje z interesami szwajcarów. (c)

Okazje dla handlu z zagranicą.

W biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi znajdują się zgłoszenia następujących firm:

Firma importowa w New-Yorku, specjalizująca się w handlu wyrobami jutowemi, reflektuje na zakup gurtów jutowych (L. 1710/33).

Firma w Brooklyn nawiąże stosunki z polskiemi wytwórniami płótna jutowego oraz gurtów jutowych. (L. 17.10/33).

Dom importowy życzy sobie nawiązać stosunki z polskimi producentami skoncentrowanych soków owocowych. (L. 1710/33).

Dom handlowy w Chicago reflektuje na zakup grzybów suszonych w Polsce. L. 1710/33).

Firma w New Yorku, trudniąca się importem skórek zajęczych i króliczych, życzy sobie wejść w kontakt z dostawcami polskimi. (L. 17.10/33).

Dom handlowo-komisowy w New Yorku obejmie przedstawicielstwa poważnych firm polskich, pragnących wprowadzić swe artykuły na rynek amerykański. (L. 1710/33).

Firma importowa w New Yorku w branży handlu osłonkami do kiełbas, reflektuje na zakup jelit owczych. (L. 1710/33).

Dom importowo-eksportowy zainteresowany jest w imporcie różnego rodzaju surowców z Polski, a w szczególności surowych skór baranich, owczych, kozich, zajęczych i króliczych oraz jelit owczych, szmat bawełnianych do wyrobu papy, surowców do wyrobu nawozów sztucznych, pierza surowego, pasz dla bydła. (L. 1710/33).

Bliższych informacyj udziela zainteresowanym biuro Izby Przem.-Handl.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach nadal ograniczonych. Notowano: Belgja 125.10 (—15), Holandja 360.20 (—15), Londyn 30.40—30.38 (—5), Nowy Jork 8.905 (+5), Nowy Jork-kabel 8.91 (+6), Paryż 35.12, Szwajcarja 173.60 (—40). Tranzakcje nienotowane: Sztokholm 161.50, Włochy 45.50; w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 213. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 212.25, szyling austrjacki 103.50, korona czeska 25.85, dolar gotówkowy 8.91.5, dolar złoty 9.03, rubel złoty 4.77.50, rubel srebrny 1.29, bilon 0.60.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 76. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Cukier 17.75 (+125), Ostrowieckie 23 (—50), Starachowice 10 (—15).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana przy obrotach nieco zmniejszonych. Notowano: 3-procentowa budowlana 44.75—45 (+25), 4 proc. dolarowa 58.75 (—25) 4 proc. inwestycyjna zwykła 106.50, serjowa 112—112.50, 5 proc. konwersyjna 45, 5 proc. kolejowa 39.50—39 (—50), 6 proc. dolarowa 60, 7 proc. stabilizacyjna 58.75—59.25—58.75, 10 proc. kolejowa 103, drobne odcinki 102.50. Listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany. 4 i pół proc. ziemskie 37.75, drobne odcinki 37.50, 8 proc. Warszawy 43.88—44 (—13). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 6 proc. dolarowa odcinki po 100 dolarów 60.50, 8 proc. dillonowska odcinki po 500 dolarów 69.75, 7 proc. śląska 45.50, 7 proc. magistratu m. Warszawy 41.50, 7 proc. listy funtowe Polskiego Przemysłu 53.50, 5 proc. m. Warszawy 51.

Łódzki rynek pieniężny.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym przy wyjątkowo spokojnym nastroju obracano dolarami po kursie 8.90 w placeniu i 8.91 w żądaniu (bez względu na wysokość odcinków), marka bez zmiany 212 i pół w placeniu i 213 w żądaniu, frank francuski w placeniu 35 i w żądaniu 35.12 (zlekka słabiej), szwajcarski w placeniu 173.60 i w żądaniu 174 (mocniej), gulden gdański w placeniu 174 i 175 w żądaniu (mocniej) i szyling austrjacki 104 w placeniu i 104 i pół w żądaniu. Popyt na waluty minimalny, podaż dostateczna, tendencja utrzymana.

Ruble złote nadal utrzymują kurs 4.78 w placeniu i 4.80 w żądaniu, dolary złote zlekka mocniej 9.02 w placeniu i 9.0[illegible] w żądaniu. Obroty średnie, podaż złota dostateczna.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne bez zmiany 41.25 w placeniu i 41.50 w żądaniu przy nader znacznem zapotrzebowaniu 4 i pół proc. 47 i 5 proc. 50 w żądaniu przy minimalnych obrotach. Nadal poszukiwana dolarówka, za którą placą 59, żądają 60, oraz budowlana 44 i pół do 45. (c)

Nowe ograniczenia importowe.
Lista towarów zakazanych będzie znacznie rozszerzona.

Warszawski korespondent gospodarczy „Republiki" (F) telefonuje:

Jak się dowiadujemy, ministerstwo przemysłu i handlu, wedle obiegających pogłosek, miało opracować projekt rozporządzenia wprowadzającego nowe ograniczenia importowe. Na podstawie tej ustawy, miałby być zakazany wszelki import do Polski poza kilku surowcami. Ustawa wymienia wedle pozycji taryfy celnej kilkaset towarów, które mają wejść w szereg zakazów artykułów do przywozu. W ten sposób lista towarów zakazanych do przywozu byłaby znacznie rozszerzona. Projekt tego rozporządzenia ma rozpatrzeć na najbliższem posiedzeniu rada ministrów. Rozporządzenie miało wejść pod obrady rady ministrów jeszcze przed kilku miesiącami, jednak wobec braku odpowiednich kredytów na utworzenie specjalnego aparatu kontrolującego, nie można było tego uczynić. Wobec zapewnienia kredytów od nowego roku budżetowego — rozporządzenie prawdopodobnie wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia.

Reglamentacja importu w Rumunji.
W stosunku do Polski stosowane są dalekoidące restrykcje.

Reglamentacja importowa, stosowana obecnie w Rumunji, opiera się o reżim przejściowy, który ustalony początkowo do końca stycznia został przedłożony na miesiąc luty i prawdopodobnie będzie przedłużony i na dalsze miesiące. Reżim ten polega na wydawaniu zezwoleń importowych z miesiąca na miesiąc, przyczem **żadne państwo nie ma ustalonych zgóry kontyngentów.**

Jakkolwiek kontyngenty, o które mogą się ubiegać tylko importerzy, przydzielane są formalnie przez specjalne komisje kupiecko-przemysłowe przy Zw. Izb Handlowych w Bukareszcie, to jednak rozdziałem kontyngentów kieruje faktycznie według własnego uznania rumuńskie ministerstwo przemysłu i handlu. Wychodząc z założenia, że reglamentacja kontyngentowa ma za zadanie ułatwić wyrównanie ujemnych bilansów handlowych Rumunji, **ministerstwo to prowadzi politykę możliwie najdalszego ograniczenia zezwoleń importowych.** — Kiedy jednak importerzy z krajów, z którymi Rumunja ma dodatnie obroty towarowe, uzyskują kontyngenty mniejwięcej w ramach importu z r. ub., w stosunku do towaru polskiego **stosowane są największe utrudnienia, a to ze względu na aktywne saldo Polski w obrocie towarowym z Rumunją.**

Łódzka Izba Przemysłowo-Handlowa dowiaduje się, że

restrykcje dewizowe w Rumunji w ostatnim czasie wzmogły się,

albowiem po upływie 3-miesięcznego terminu od daty nadejścia towaru, dewizy nie są przydzielane w całości, lecz w ratach rozkładanych najczęściej na dalsze 3—4 miesięcy w zależności od sumy. Ponadto należy mieć na uwadze fakt, że wiele zwłok powstaje skutkiem **niedbałości odbiorcy w spełnianiu formalności dewizowych, skrupulatnie przestrzeganych przez tutejszą instytucję dewizową.** Eksporterzy winni zatem swych odbiorców pod tym względem pilnować i kontrolować. Jest również wskazane, by przy ewent. pobieraniu waluty lejowej w charakterze zabezpieczenia zapłaty, żądać **dodatkowej kilkuprocentowej marży kursowej.** W takich wypadkach w interesie odbiorców jest załatwić jak najszybciej formalności dewizowe i zabiegać intensywnie o przydział dewizy, by móc spowrotem otrzymać wyłączną różnicę.

Popyt na len

W związku z zwyżką cen na len ostatnio zauważono znaczne ożywienie w tranzakcjach lniarskich.

Wileńszczyzna otrzymała mnóstwo zapotrzebowań na len z Łotwy, Niemiec i Francji. Do Łotwy w ostatnich dwuch tygodniach wysłano około 15 wagonów lnu czesanego.

Miesiąc marzec przewiduje nawiązania kontaktu z pozostałemi państwami bałtyckiemi i Skandynawskiemi.

Bezcłowy wywóz szmat

Warszawski korespondent gospodarczy „Republiki" telefonuje:

(F) W dniu 28 b. m. respiruje rozporządzenie o bezcłowym wywozie szmat z Polski. Na rynku znajduje się nadmiar szmat zarówno z tego względu, że ograniczyły swe zakupy przemysł włókienniczy jak i papierniczy. Prawdopodobnie rozporządzenie to zostanie przedłużone.

Scalenie podatku przemysłowego

we włókiennictwie wkroczy nareszcie na realne tory.

W Izbie Przemysłowo Handlowej odbyło się posiedzenie podkomisji podatkowej na którem rozpatrywana była stale aktualna i niezmiernie ważna dla przemysłu i handlu sprawa scalenia podatku przemysłowego od obrotu we włókiennictwie.

Sprawa ta posunęła się naprzód, gdyż usunięta nareszcie została jedna z zasadniczych przyczyn, tamująca realizację tej doniosłej dla włókiennictwa reformy podatkowej: brak jednolitych wytycznych ze strony różnych czynników, zainteresowanych tą sprawą. Komisja **jednogłośnie** wyraziła zgodę na tezy, zawarte w projekcie rozporządzenia, opracowanego przez związek przemysłu włókienniczego w państwie polskiem. Projekt ten został już szczegółowo przedyskutowany w ministerstwie przemysłu i handlu, który przed ostatecznem zadecydowaniem sprawy, skierowało go z powrotem do zaopinjowania łódzkim sferom gospodarczym. W wyniku jednolitej akceptacji projektu związku włókienniczego **komisja postanowiła zwrócić się do ministra przemysłu i handlu z prośbą o możliwie najszybsze wprowadzenie tej dawno z upragnieniem oczekiwanej reformy.** Odnośna petycja będzie poparta przez specjalnie w tym celu wysłaną do ministerstwa delegację łódzkiej izby. (c)

Obrady w Warszawie.

Warszawski korespondent gospodarczy „Republiki" (F) donosi w związku z powyższem:

W najbliższym czasie konferencja doradcza do spraw handlu, zajmie się sprawą **SCALENIA PODATKU OBROTOWEGO WE WŁÓKIENNICTWIE.**

Jak wiadomo, sprawa ta wywołała w swoim czasie wiele trudności wobec nieuzgodnienia poglądów w sferach przemysłowych i handlowych. Uzgodnienie to posunięto jednak tak dalece, że **komisja doradcza będzie mogła zająć się omawianiem całokształtu tych spraw.** — Na posiedzeniu komisji doradczej ma wystąpić **centralny związek kupiecki z obszernym memorjałem,** który sprecyzuje całokształt tego zagadnienia. Forma scalenia podatku, sposób poboru oraz wysokość stawki, **uważana jest za rzecz drugorzędną.** Odnośnie nasuwających się wątpliwości nieuzgodnionych ostatecznie spraw podwyższenia opłat za patenty — poweźmie decyzję minister przemysłu i **handlu, p. Zarzycki po porozumieniu się z ministrem skarbu, p. Zawadzkim.**— W memorjale opracowanym przez centralny związek kupców podkreśla się, że scalenie podatku obrotowego we włókiennictwie, jest jedynym radykalnym środkiem uzdrowienia stosunków w przemyśle i handlu włókienniczym.

Kredyty państwowe dla handlu.

Warszawski korespondent gospodarczy „Republiki" telefonuje:

(F) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji doradczej do spraw handlu pod przewodnictwem wiceministra Franciszka Doleżala, gdyż min. Zarzycki nie mógł brać udziału w posiedzeniu. Komisja zajmowała się głównie **sprawą kredytów.** Wobec nieobecności min. Zarzyckiego przedstawiono jedynie postulaty, które w roku ubiegłym przedstawiciele kupiectwa złożyli ministrowi. Przypomniano również, że wówczas wybrana została specjalna podkomisja do tych spraw, która miała przeprowadzić kilka konferencji na terenie ministerstwa skarbu z wyznaczonymi przez ministra skarbu urzędnikami i ustalić ścisły plan działania. Dotychczas jednak

podkomisja ta nie odbyła ani jednego posiedzenia.

Przedstawiciel ministerstwa skarbu, naczelnik wydziału Rybałtowski, oświadczył, że **ministerstwo skarbu gotowe jest odbyć taką konferencję z przedstawicielami kupiectwa.** Termin tej konferencji wyznaczono na 6 marca. Konferencja odbędzie się pod przewodnictwem dyrektora departamentu obrotu pieniężnego p. Baczyńskiego. Poza tem komisja miała rozpatrzeć sprawę

KREDYTÓW MONOPOLÓW PAŃSTWOWYCH

głównie dla tych branż kupiectwa, które zajmują się sprzedażą artykułów monopolowych. Przedstawiciele kupiectwa prosili również o powołanie podkomisji, któraby objęła swą pracą **całokształt prac kredytowych monopolowych.** Naczelnik wydziału Nowakowski oświadczył w imieniu wiceministra skarbu Jastrzębskiego, w którego resorcie pozostają sprawy monopolowe, że ministerstwo skarbu zgadza się na odbycie konferencji z przedstawicielami kupiectwa. Wobec tego powołano podkomisję, która ma obradować w ministerstwie skarbu równolegle z podkomisją do ogólnych spraw kredytowych.

Na tem wczorajszą konferencję zakończono.

Nieznaczny deficyt w budżecie

Styczeń jest z reguły najgorszym miesiącem.

Warszawski korespondent gospodarczy „Republiki" telefonuje:

(F) Wedle danych tymczasowych, wykonanie budżetu w styczniu przyniosło 24,6 mil. zł. deficytu. Podkreślić należy jednak, że **deficytowość budżetów państwowych jest zjawiskiem naturalnem i powszechnem w okresie depresji gospodarczej.** W niektórych państwach, w których akcja równoważenia budżetu była lub jest przeprowadzana zbyt słabo i nie wchodzi zdecydowanie na drogę koniecznych oszczędności — deficyt sięga bardzo poważnych sum. W Polsce równoważenie budżetu było od dawna **kategorycznie i celowo realizowane,** a wynikające jeszcze niemożności ścisłego dostosowania polityki oszczędnościowej do kurczenia się dochodów i z konieczności czynienia ulg i świadczeń w życiu gospodarczem deficyty są niewielkie i znajdują pokrycie w upłynnianiu rezerw. Podkreślić należy, że w 1932-33 pierwszem półroczu budżetowem zanotowano jeszcze stosunkowo większy deficyt, nieprzekraczający jednak przeciętnie 11 proc. wydatków. W drugiem półroczu bieżącego roku budżetowego, **deficyt kurczył się i dopiero w styczniu, z reguły najgorszym miesiącu — deficyt osiągnął cyfrę 24,6 mil. zł.** Ten wzrost deficytu powstał wskutek tego, że

dochody spadły znacznie silniej, niż skurczyły się wydatki.

W okresie pierwszych 10 miesięcy, bieżącego roku budżetowego, dochód wyniósł 1,685,7 mil. zł., a więc znacznie mniej, niż w tym samym okresie ubiegłego roku budżetowego t. zn. 1931-32, kiedy dochody wyniosły 1,918,2 mil. Spadek wykazały wszystkie trzy grupy dochodowe. Stosunek dochodów i wydatków, osiągniętych i poczynionych w okresie 10 miesięcy bieżącego roku budżetowego do sum ustalonych w budżecie na cały rok budżetowy przedstawia się następująco:

Wpłaty przedsiębiorstw 25,1 proc. budżetu, dochody administracji 73,3 proc wpłaty monopolów 75,7 proc., wydatki administracji 75,9 proc., dopłaty do przedsiębiortsw 83,4 proc. Jak z tego wynika, zarówno dochody jak i wydatki budżetu nie osiągnęły procentów teoretycznie przypadających na trzy kwartały, a mianowicie 83,3 proc.

Upadłości i nadzory.

„Dobrzynka", Teodor Huefer i inni.

Onegdaj sąd handlowy łódzki rozpoznawał sprawę firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego „Dobrzynka" Sp. Akc., która, jak wiemy, w dniu 22 grudnia r. ub. wniosła podanie o odroczenie wypłat.

Przedsiębiorstwo firmy, składające się z farbiarni i wykończalni istnieje w Pabjanicach od 1906 r., początkowo pod firmą „Oskar Krusche i Fiedler", a od lipca 1919 r. pod nazwą „Hadrian, Fulde Farbiarnia i Wykończalnia Dobrzynka" i wreszcie pod obecną nazwą.

Obecnie firma zatrudnia około 350 robotników i 30 urzędników. Sprawdzony przez biegłych, delegowanych przez sąd bilans przedsiębiorstwa zamknięty był sumą 2.715.578 zł., z czego nadwyżka aktywów 746.886 zł. Po stronie aktywów główniejsze pozycje stanowiły: nieruchomość, maszyny i urządzenie w Pabjanicach — 1.402.002 zł. w Łodzi 340.182 zł., protesty uwzględnione na 25 proc. — 54.177 zł, dłużnicy w wysokości 60 procent — 641.406 zł. Jednogłośna opinja biegłych co do stanu przedsiębiorstwa była przychylna, to też sąd udzielił odroczenia wypłat na 3 miesiące.

Nadzorcą sądowym mianowany został adw. Stanisław Chomicz, sędzią komisarzem zaś sędzia handlowy Juljusz Schreer.

**

W tym samym dniu udzielono odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy fabryce wyrobów trykotowych i pończoch Teodor Hüffer w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 243, oraz osobiście jej właścicielowi.

Firma powyższa powstała w Łodzi w 1888 roku i obecnie mieści się we własnej nieruchomości, zaopatrzonej w 120 maszyn dzianych, 40 pończoszniczych, 110 maszyn do szycia i 24 maszyny do skręcania.

Według złożonego bilansu przez firmę aktywa jej wynosiły 978.735 zł. pasywa natomiast 677.351 zł. Sąd udzielił jej odroczenia wypłat, mianował nadzorcą sądowym adw. Wacława Opalińskiego, a sędzia komisarzem sędziego handlowego Pawła Seipelta.

**

W tym samym dniu ogłoszono upadłość firmie „Skład Apteczny i Perfumerja Mieczysław Rżewski" przy ul. Andrzeja 2 oraz firmie „Sklep Spożywczo - kolonjalny K. Gutkowski", właściciel Bronisław Rżewski, przy ulicy Nawrot 1 oraz osobiście ich właścicielom. Żądanie ogłoszenia upadłości zgłosili 3-ej wierzyciele, którzy wszczęli egzekucję przeciwko upadłym z 3 weksli zaprotestowanych na sumę 2.500 zł. jednak egzekucja ich okazała się bezskuteczną. Kuratorem masy mianowany został adw. Teodor Iwiński, a sędzią komisarzem sędzia handlowy Teodor Gutekunst. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 5 października 1931 roku tymczasowo.

**

W sprawie upadłości firmy „Belting" Mot'a Bachariera i Henryka Somerfelda, ogłoszonej w dniu 8-ym maja 1931 r., naskutek żądania wierzycieli sąd zastosował względem upadłych przymus osobisty, a później wydał im glejt, którego termin przedłużony kilkakrotnie kończył się w dniu 25 stycznia rb.

Ponieważ dochodzenie karne wytoczone upadłym o bankructwo zostało prawomocną decyzją sędziego śledczego umorzone, obecnie upadli wystąpili o zupełne uchylenie względem nich przymusu osobistego. Sąd jednak całkowicie nie przychylił się do ich prośby, bo przedłużył tylko termin glejtu na 3 miesiące.

**

W sprawie upadłości firmy „Auto Transport" sp. z ogr. odp., centrala której mieści się w Lesznie, a filja w Łodzi przy ul. Cegielnianej 60 i gdzie jednocześnie toczą się dwa oddzielne postępowania upadłościowe, jedno przed sądem okręgowym w Łodzi, zaś drugie przed sądem grodzkim w Lesznie, syndyk tymczasowy adw. Rudolf Pohl złożył podanie o zwolnienie go b obowiązków syndyka ze względu na stan zdrowia.

Sąd zwolnił go z obowiązków syndyka i zlecił sędziemu komisarzowi zwołanie w terminie 2-tygodniowym zebrania wierzycieli, celem przedstawienia nowych kandydatów z listy adwokatów na syndyka tymczasowego.

Kontyngenty na konfekcję.

W dniu 9-ym marca zakończy się okres dotychczasowych kontyngentów przywozowych na konfekcję do Holandji, który to kraj jest ostatnio jednym z najważniejszych rynków zbytu dla naszego przemysłu. W sferach eksporterów łódzkich z wielkiem zainteresowaniem jest oczekiwany podział nowych kontyngentów między ubiegające się o to firmy. Nowe kontyngenty, jak się dowiadujemy, nie będą wcześniej określone, aniżeli za dwa tygodnie i obowiązywać będą na rok 1933-34. Z uwagi na powyższe eksport artykułów łódzkiego przemysłu, objętych w Holandji skontyngentowaniem w ciągu bieżącego okresu miesięcznego wykaże daleko idącą stagnację i ożywienia w tym eksporcie będzie się można spodziewać dopiero w marcu po wejściu w życie nowych kontyngentów.

ZAPISY NA WYCIECZKĘ DO PALESTYNY.

Wobec zbliżającego się terminu wyjazdu wycieczki palestyńskiej daje się zauważyć wzrost zainteresowania wycieczką. Ostatnio zapisało się szereg osób ze sfer handlowych oraz z pośród inteligencji zawodowej.

Ostatni termin zapisów upływa z dniem 3 marca.

OPŁATY EGZAMINACYJNE DLA RZEMIEŚLNIKÓW.

Izba rzemieślnicza w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1933 r. obowiązują na terenie izby tutejszej następujące opłaty egzaminacyjne:

opłata za egzamin czeladniczy	32,50 zł
„ „ powtórny egzamin czeladn.	17.50 „
„ „ egzamin mistrzowski	90.00 „
„ „ powtórny egzamin mistrz.	65,00 „
„ „ czeladn. mistrzowski (ulgowy) dla samoistn. rzemieślnik.	80.00 „
„ „ powtórny egzamin czeladniczo-mistrzowski (ulgowy)	60.00 „

Jednocześnie izba przypomina, że termin składania podań do egzaminu czeladniczo-mistrzowskiego (ulgowego) dla samoistnych rzemieślników (który rozpoczęli samoistnie prowadzić rzemiosło przed 15.XII 1927 roku) został uchwałą walnego zebrania członków izby rzemieślniczej w Łodzi z dnia 11.XII r. ub. ustalony na dzień 1 czerwca 1933 r., przyczem podania będzie można uzupełniać załącznikami jedynie do 1- go października 1933 r

POPULARNOŚĆ „KONSUMU".

W ciągu ubiegłych „białych tygodni" przez sale jedynego w mieście naszem domu towarowego „Konsumu" przy Widzewskiej Manufakturze (dojazd tramwajami 10 i 6) przewinęły się niezliczone rzesze klijentów, rekrutujących się ze wszystkich sfer naszego miasta. Każdy kupujący w „Konsumie" niewątpliwie zdołał się przekonać, że jest on istotnie najtańszym źródłem zakupów w mieście. „Konsum" osiągnął jednak rekord taniości cen nietylko w dziale wszelkiego rodzaju bielizny i towarów białych, lecz również we wszelkich innych działach, bowiem sprzedaje on galanterię, konfekcję damską, męską i dziecinną, obuwie, fartuchy, pończochy, skarpetki, naczynia i sprzęty kuchenne oraz wszelkie wełny i jedwabie po rewelacyjnie niskich cenach — Coraz większą popularność zdobywa sobie również dział wysyłek paczek pocztowych do Rosji.

Skrzynka do listów.

W związku z ukazaniem się notatki wraz z fotografją w „Panoramie" z dnia 19 lutego r. b., jakoby p. E. Karasiński był jednym z założycieli Związku podoficerów rezerwy w roku 1923 i obchodził w ubiegłą niedzielę wraz z innymi organizatorami związku dziesięciolecie pracy społecznej, zarząd okręgu łódzkiego ogólnego Związku podoficerów rezerwy Rzplitej Polskiej w Łodzi, zmuszony jest powyższemu zaprzeczyć, ponieważ takiej uroczystości Związek podoficerów rezerwy w Łodzi narazie nie obchodził, gdyż nie pozwalają istniejące na to dokumenty założenia Związku.

Myśl zainicjowania Związku wprawdzie powstała w r. 1923, lecz zgodnie z dowodami organizacyjnemi, dopiero w miesiącu kwietniu.

Stwierdzić musimy, że zaszczyt ten mógłby jedynie spotkać kol. Cichockiego Witolda, jako ówczesnego pełnomocnika na okręg łódzki tymczasowego komitetu wykonawczo-organizacyjnego Zw. podoficerów rezerwy R. P., ale nigdy p. Karasińskiego, który dopiero w późniejszym okresie, t. j. w miesiącu kwietniu 1925 r. rozpoczął swoją, bardzo krótką działalność organizacyjną Związku, t. j. do końca 1925 r., przy pomocy w tym czasie kilku innych współorganizatorów, których obecnie w znacznej ilości w Związku niema.

Powyższe podajemy z urzędu władz związkowych do łaskawej wiadomości i sprostowania.

Za Zarząd Okręgu:
Prezes Okręgu: (—) R. Kubalak.
Sekretarz Okręgu: (—) Br. Błaszczyk.

CZTERY FILMY NAUKOWE na temat architektury współczesnej.

Dziś o godzinie 10-ej min. 30 rano, w sali Grand Kina, odbędzie się niezwykle interesujący pokaz czterech filmów z dziedziny budownictwa mieszkaniowego p. t. „Architektura Dzisieisza". Film ujęty jest bardzo dostępnie i ilustruje najważniejsze zdobycze z dziedziny racjonalnej organizacji mieszkania.

Filmy te obiegły wszystkie stolice Zachodu, gdzie spotkały się z wielkiem zainteresowaniem najszerszych sfer. W Warszawie filmy były wyświetlane przed niedawnym czasem i również cieszyły się wielkiem powodzeniem.

„LUDZIE W HOTELU" NA EKRANIE.

Świat cały w tryumfalnym pochodzie obiega film, osnuty na tle słynnej powieści Vicki Baum. Wytwórnia Metro twierdzi, że takiego filmu jeszcze nie było. Prasa całego świata uznaje film „Ludzie w hotelu" za bezprzecznie największy z dotychczas oglądanych filmów.

Sport.

Lekkoatleci i narciarze polscy na arenie międzynarodowej.

Do Budapesztu przybyli w czwartek polscy lekkoatleci: Wajsówna, Kusociński, Cejzikowa i Cejzik, wysłani przez PZLA na lekkoatletyczny kurs instruktorski.

Prasa węgierska zamieszcza przy okazji szereg artykułów o polskim sporcie lekkoatletycznym.

***

W dniach 3, 4 i 5 marca, odbędą się w Harrachowie międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Czechosłowacji, w których startować będą również polacy. Reprezentacja Polski składać się będzie z czołowych narciarzy krajowych.

Polska remisuje z Węgrami.

W dniu wczorajszym rozegrany został w Pradze pierwszy finałowy mecz hokejowy o mistrzostwo świata między Kanadą a Czechosłowacją.

Zwyciężyła Kanada w stosunku 4:0 (2:0, 1:0, 1:0), mając niemal przez cały czas gry znaczną przewagę nad przeciwnikami. Oprócz Kanady i Czechosłowacji, walczą również w finale Ameryka i Austrja.

Między powyższemi reprezentacjami podzielone zostaną pierwsze cztery nagrody. O dalsze miejsca walczą Niemcy, Szwajcarja, Polska i Węgry.

***

W dalszym ciągu turnieju pocieszenia w Pradze, Polska zremisowała po zaciętej walce z Węgrami, uzyskując wynik 1:1 (0:0, 1:0, 0:1). Przez cały czas meczu gra była niezwykle utrudniona z powodu wielkiej śnieżycy.

Bramkę dla polaków zdobył Adamowski, dla węgrów — Minder.

Dziś popisy łyżwiarskie na torze helenowskim.

W dniu dzisiejszym odbędą się na torze lodowym w Helenowie, zapowiedziane popisy najlepszych łyżwiarzy łódzkich w jeździe figurowej.

Popisy będą urozmaicone turniejem walca, do którego zgłosiło się już kilka par. Całość zapowiada się niezwykle ciekawie, gdyż dzięki treningom p. Jurok'a poziom naszych czołowych łyżwiarzy jest obecnie b. wysoki. Specjalnym magnesem dzisiejszej imprezy jest jednak występ 9-letniej Bornetówny, która popisywała się przed niedawnym czasem w Zakopanem, wzbudzając zachwyt widzów.



Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁODZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

NIEDZIELA, dnia 26-go lutego.

10.00—11.35: Transmisja Nabożeństwa z Krakowa.
11.35—11.50: Odczyt misyjny.
11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień następny.
12.10—12.15: Komunikat meteorologiczny.
12.15—14.00: Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego, Emma Szabrańska (msopr.) i Jerzy Lefeld (akomp.). W przerwie poranku odczyt p. t. „O jednem z groźniejszych niebezpieczeństw dziecka robotniczego" — wygłosi dr. J. Lubczyński
14.00—14.20: Odczyt p. t. „Teatr społeczny w Łodzi" — wygłosi red. Władysław Polak.
14.20—16.00: Koncert życzeń z płyt gramofon
16.00—16.25: Program dla młodzieży: a) Radjotygodnik „Co się dzieje na świecie" — w opracowaniu B. Winawera; b) Opowiadanie p. t. „Taniec słoni" — wygłosi p. W Frenkiel.
16.25—16.45: Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych.
16.45—17.00: „Od kuligu do reduty" — wygłosi p. Miszewska
17.00—17.55: Recital fortepian. Olgi Illiwieckiej.
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—19.00: Muzyka lekka z cukierni „Ziemiańskiej". Orkiestra Karasińskiego i Kataszka.
19.00—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.25: Wiadomości sportowe z Łodzi.
19.25—19.55: Wesoła audycja ze Lwowa.
20.00—21.00: Utwory skrzypcowe wykona Vasa Prihoda. Akomp. Ludwik Urstein.
21.00—22.20: „Audycja Pomorska".
22.20—22.30: Wiadomości sportowe z całego kraju.
22.30—22.55: Muzyka taneczna z płyt gramof.
22.55—23.00: Kom. Państw. Inst. Meteor. dla komunikacji lotniczej i kom. policyjny.
23.00—24.00: Muzyka taneczna z dancingu „Bodega". Orkiestra W. Roszkowskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

11.00. PRAGA. Poranek symfoniczny.
11.15. BUDAPESZT. Koncert symfon.
11.30. WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.
15.30. BRUKSELA. Festival Beethovena.
19.30. BUDAPESZT. „Księżniczka dolarów" — operetka Leo Falla.
20.00. RYGA. Recital skrzypcowy Roberta Soetensa.
20.10. KRÓLEWIEC. „Liebe im Schnee" operetka Benatzky'ego.
20.45. RZYM. „I Briganti" — operetka Offenbacha.
22.05. LONDYN Reg. Koncert z udziałem Gasparo Cassado (wiolончz.).

OKROPNY WYPADEK ROBOTNICY.

(an) 18-letnia Wiktorja Sowińska, w fabryce przy ul. Targowej Nr. 17 porwana została przez pas transmisyjny i rzucona na posadzkę sali, doznając złamania podstawy czaszki.

Nieszczęsną ofiarę przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Prasa czy radjo?

Uwagi na temat skuteczności reklamy handlowej.

W epoce, w której ciągle się mówi, słusznie czy niesłusznie, o nadprodukcji przemysłowej, wszystko, co może przyczynić się do wzmożenia zbytu, musi nabierać szczególnego znaczenia. Tej to przyczynie należy przypisać niebywały rozwój reklamy w ostatnich czasach.

Ciekawe rozwiązania na ten temat znajdujemy w poznańskiem czasopiśmie „Wiadomości Gospodarcze" pióra p. W. K.:

Niema już chyba przedsiębiorstwa, którego kierownictwo nie zrozumiałoby, że od umiejętnej reklamy zależy zbyt jego produktów. Tej to świadomości należy przypisać nadzwyczajny wprost rozwój badań nad psychologją konsumenta, doprowadzonych w Ameryce do szczególnej doskonałości.

Badania te oparte są w Stanach Zjednoczonych na zastosowaniu dokładnej statystyki przemysłowej, co pozwoliło uzyskać nader bogaty materjał porównawczy, co do skuteczności różnych rodzajów reklamy.

Ciekawe jest np., że według danych, zebranych przez jedną z wielkich firm amerykańskich, która reklamę swoich dwu nowych produktów prowadziła dwiema różnemi drogami, mianowicie za pośrednictwem wielkich organów prasowych,

skuteczność ogłoszeń prasowych okazała się wielokrotnie większą od reklamy radjowej.

Bliższe badania wykazały, że należy przypisać to temu, iż **radjosłuchacze wyłączają swe aparaty, jak tylko audycja zaczyna mieć charakter reklamowy.**

Konieczność liczenia się z psychologją konsumenta występuje w jeszcze większej mierze przy stosowaniu reklamy prasowej.

W ostatnich czasach spotyka się często zdanie, że najzgrabniejszym sposobem reklamy jakiegoś produktu jest umieszczanie artykułów, zawierających zręcznie zamaskowaną jego reklamę. Pogląd ten wywołany jest niedostateczną znajomością psychologji sfer, do których reklama ma dotrzeć.

Artykuły tekstowo-reklamowe są znacznie mniej skuteczne od wyraźnych rzucających się w oczy ogłoszeń, a to z podobnych powodów do tych, które przytoczyliśmy, mówiąc o reklamie radjowej. W rzeczy samej przeczytanie jakiegokolwiek artykułu zależy od dobrej woli czytelnika, który gdy tylko się spostrzeże, że artykuł ma charakter reklamowy, zniecierpliwiony, że stracił tyle czasu na czytanie jakiejś tam „głupiej" reklamy, przestaje czytać i zachowuje pewną podświadomą niechęć do firmy, która go „nabrała". Gorączkowemu tempu nowoczesnego życia nie odpowiadają dłuższe omówienia, nic więc dziwnego, że znacznie skuteczniejsze musi być dobrze sformułowane ogłoszenie.

Takie ogłoszenie ma tę nieporównaną wyższość nad artykułem tekstowo-reklamowym, że samo rzuca się w oczy czytelnika, gdy zaś często powtarzane, **wżera się w jego podświadomość i w odpowiednim momencie wpływa decydująco na jego wybór.**

Oczywiste jest, że odnosi się to również i do plakatów ulicznych, reklamy świetlnej itp., jednakże należy zaznaczyć, że ten sposób reklamy bezpośredniej musi być mniej skuteczny od reklamy prasowej ze względu na to, iż plakaty, czy też ogłoszenia świetlne mogą być umieszczone tylko w pewnych miejscach, podczas gdy prasa dociera do najszerszych warstw czytelników. Słusznie powiedział dyrektor koncernu Timesów, p. Willes, że **prasa dostarcza do domu konsumenta za półtora centa afisz wielkości stronicy gazetowej.** Za tę cenę żadna reklama afiszowa nie może mieć tej samej skuteczności.

Strejk w kopalni „Pokój" trwa

Czy kopalnia „Slązk" przyłączy się do akcji strejkowej

Katowice, 25 lutego.

Strejk włoski na kopalni „Pokój" w Nowym Bytomiu trwa nadal.

Wczoraj delegacje strejkujących robotników zwróciło się do rady zakładowej kopalni „Śląsk" w Chropaczowie z **prośbą o przyłączenie się do strejku.**

Przewodniczący rady zakładowej kopalni „Śląsk" oświadczył, że nie może przyłączyć się do strejku bez porozumienia się z okręgowym związkiem zawodowym. Strejk ma przebieg spokojny.

Robotnicy nie opuszczają fabryki.

Groźba znacznych redukcyj

w Państw. Zakładach Azotowych w Chorzowie

Król. Huta, 25 lutego.

Z powodu braku zamówień. Państwowe zakłady azotowe w Chorzowie zamierzają unieruchomić wszystkie chemiczne oddziały i **zwolnić z 1400 robotników około 800.**

W związku z tem wyjechała do Warszawy delegacja, złożona z robotników i urzędników celem interwenjowania u poszczególnych ministerstw by nie dopuszczono do unieruchomienia, ze względu na propagandowy charakter fabryki. Nadmienić należy, że w roku 1928 zakłady te zatrudniały jeszcze 2800 robotników.

REJESTRACJA ŚWIETLIC.

Niezmiernie ważnym czynnikiem wychowawczym jest dobrze zrozumiana i odpowiednio zorganizowana akcja świetlicowa.

Akcja ta winna mieć na celu dostarczanie dzieciom i młodzieży w godzinach pozaszkolnych warunków kulturalnych, w których mogłyby odrabiać lekcje oraz mieć zapewnione pomoce naukowe i dostosowane do potrzeb i wieku rozrywki. Ponadto w trudnych dziś warunkach gospodarczych na terenie świetlic winna być prowadzona akcja dożywiania.

Dążąc do jaknajszerszego rozwoju tej akcji i skoordynowania rozproszonych nieraz wysiłków organizacyj i instytucyj społecznych, prowadzących świetlice, a jednocześnie chcąc przyjść z pomocą finansową ministerstwo opieki społecznej poleciło przeprowadzenie rejestracji wszystkich świetlic dla dzieci i młodzieży.

W związku z tem organizacje i instytucje, które tego rodzaju świetlice na terenie Łodzi prowadzą, winny wypełnić odpowiednie formularze rejestracyjne najpóźniej do dnia 10-go marca r. b

Formularze wydawane są w starostwie grodzkiem łódzkiem, ul. Kilińskiego Nr. 152, pokój Nr. 10 (w godzinach urzędowych). Można tam zasięgnąć również wszelkich w tej sprawie informacyj i wyjaśnień.

„KAŻDEMU WOLNO KOCHAĆ".

Grand Kino wyświetli wkrótce najnowszy film polskiej produkcji „Każdemu wolno kochać". Film ten po raz pierwszy w Polsce udźwiękowiono na aparaturze „Tobis-Klangfilm". Zdjęcia wykonano na nowym bezszmerowym aparacie. Obsada aktorska jest wyjątkowo dobrana. Występują: Marzyński, Mira Zimińska, Adolf Dymsza, Lili Zielińska z Teatru Narodowego, Ławiński i Skonieczny.

Dwużeniec?

Romans LEO BELMONTA.

112)

— Nie!... bo udałem się z Londynu do Rygi.

— Po co, u licha, do Rygi?

— Chodziło mi, o to, aby zatrzeć za sobą wszystkie ślady... zerwać całkiem z nazwiskiem Grove...

— Właśnie... taką posłałem ci wskazówkę... Jakże poradziłeś sobie?

— Zanajomiłem się z pewnym kapitanem statku angielskiego, któremu opowiedziałem, że nie mam żadnych dokumentów... jestem włóczęgą, zbiegiem z Syberji przybywam z Szang-hai... Pokazałem mu gazetę, którą przesłałeś doktorowi Radwanowi — treść ogłoszenia, wizerunek, opowieść moja — wszystko to wzruszyło go mocno. Nie robił mi trudności — wizerunek w gazecie ustalał moją tożsamość — i zabrał mnie na okręcie do Rygi.

— A tam?... Puszczono cię bez paszportu na brzeg?

— W urzędzie celnym był żandarm... Wyjaśniłem mu to samo, co kapitanowi.. Złożyłem ogłoszenie — zresztą w urzędzie policyjnym posiadano je również — zgodnie z nakazem sądowym dano mi policjanta... Ten dowiódł mnie do urzędu policyjnego w Dźwińsku, gdzie oczekiwał już inny na mocy depeszy... Po drodze — w Wilnie, Białymstoku, Warszawie! i — Bóg wie — gdzie jeszcze zmieniono mi straż na stacjach kolejowych... I oto, jak widzisz, dojechałem szczęśliwie do was... w towarzystwie policji!

— Ślicznie! —

Służąca wnosiła zakąski i wódkę.

Pani Julja ustawiła nakrycie. Obaj mężczyźni byli zgłodniali — gość przyznał, że nic nie jadł od wczoraj — usłuchał wezwania adwokata do spożycia darów bożych.

Julja przysiadła się do nich.

— Czy nie przeszkadzam?

— Nic, a nic... ale daj nam mówić, bo nie mamy czasu na głupstwa.

— Ty jeden musisz mówić, gaduło nieznośny! — zażartowała Julja. A ja pałam ciekawością, pragnąc usłyszeć przygody pana Czerskiego na Syberji... To musi być ogromnie interesujące.

Gość złożył ręce prawie błagalnie.

— To już chyba kiedyindziej... Kiedy wszystko ważniejsze będę miał poza sobą.

— Kiedyindziej! — adwokat powstał. Teraz, zanim pójdziemy, chcę ci zakomunikować, Romanie, jak rzecz stoi... Chciałem ci zrobić miłą niespodziankę... Sprawa stoi doskonale.

— No?..

— Otóż skłoniłem prokuratora Eberhardta do przesłuchania nowych świadków zapewniając, że stawisz się lada dzień... i sprawa nie powinna ulegać zwłoce. „Nowe fakty" ustalone zostały przez świadków pod przysięgą w całej rozciągłości. Eberhardt — pamiętasz, jak nastawał wówczas na oskarżeniu — uznał swój błąd... Powiadam ci, cofnął się na całej linji — to człowiek uczciwy.. Przyrzekł mi, że zrzeknie się oskarżenia. Rozumiesz?.. Cała twoja sprawa — będzie tylko czczą formalnością... Mówiłem już z przewodniczącym — zna sprawę... sprzeciwu ze strony kompletu sądowego nie będzie!... Obiecał mi, że — o ile stawicz się wyznaczy sprawę na najbliższem posiedzeniu... To znaczy, że tymczasem dadzą ci spokój za mojem poręczeniem — a najdalej za trzy dni.. po rozprawie, która będzie trwała kilka minut... lub parę kwadransów... wybije dla ciebie godzina sprawiedliwości... Wyjdziesz z sądu wolny i oczyszczony z plam mój drogi męczenniku!.

Miał łzy w oczach — objął znowu serdecznie przyjaciela, który oddał mu uścisk przyjazny... Julja rozpłakała się— rozrzewniona. Uśmiechając się przez łzy rzekła:

I zrzucisz pan z twarzy tę przeklętą maskę komedjancką, która ja pierwsza przejrzałam!... I zamieszkasz u nas.. jako dyrektor Roman Czerski!.. I wyjdziesz na miasto... i pokażesz się całemu światu — z podniesionem, jak dawniej czołem.. Urządzimy na cześć twoją bankiet... sprosimy całą Łódź...

— O, nie! nie! — odparł z lękiem... Tylko bez hałasu!... W nieszczęściu nauczyłem się kochać ciszę... Żadnych gości — błagam panią!... Proszę pozwolić mi zamknąć się w pokoju... Te trzy dni będę spał — jestem znużony śmiertelnie... A kiedy wybije — jak powiadacie — godzina sprawiedliwości... to odrazu... przedewszystkiem.. pojadę do Leny... do dziecka!

Oboje spoglądali nań ze zdziwieniem. Ale rozumieli, iż musiał pod obuchem losu okrutnie zdziwaczyć się... skazany, jako zbrodniarz, napiętnowany hańbą w murach więziennych, tropiony po ucieczce w tajdze, jak zwierz dziki... udręczony komedją, którą grać musiał w obawie przed niebezpieczeństwem nowej niewoli!... On sam, odchodząc, jakby chciał usprawiedliwić swoje dziwactwo.

— Nie wyobrazicie sobie nigdy, moi drodzy, co to jest...czuć się zabójcą.. przez długie lata.. i oczekiwać godziny sprawiedliwości... i nie wiedzieć, co będzie jutro!

— No! no!.. wszystko będzie dobrzeć —rzekł adwokat, popychając go zlekka ku drzwiom...

Julja uścisnęła mu dłoń gorąco. Jej czułe ucho uchwyciło ton ironji w głosie gościa, gdy wymawiał wyraz „sprawiedliwość". Ale ona sama niezbyt wierzyła w „sprawiedliwość" — była przecie żoną adwokata. Nadto rozumiała, że człowiek skazany niewinnie, miał takież samo prawo do wątpienia w sprawiedliwość, jak winny, którego uwolniono od odpowiedzialności. Pomyślała, że za zdradę małżeńską otrzymała od męża pięknego wierzchowca.

Więc kiedy wyszli, rzuciła się na kanapę i śmiała się długo — długo — serdecznie.

ROZZDZIAŁ LXL

W zaciszu wiejskiem.

A było to pierwszego maja.

Zieloność... Ziemia, wiosną tchnąca..
Chór ptaków śpiewał. Każdy robak
Cieszył się w ciepłych blaskach słońca..
jak mówi poeta.

Tuż poza Krakowem, na krańcach ulicy Wolskiej, w należytem oddaleniu od zabudowań fortecznych, znajduje się ustronna willa, okolona wiankiem drzew, tonąca w zieleni, w zapachu kwiatów z poddaszem w stylu gotyckim, którego okienko wychodzi na ogród. Willa należy do pani Zofji Orwidowej, wdowy po psychjatrze — również biegłej w tej nauce, jako że towarzyszyła zawsze trudom męża. Jest to kobieta, licząca lat czterdzieści, sprężysta, energiczna o miłej powierzchowności i mądrych oczach, niezmiernie poważna, potrafi jednak uśmiechnąć się w potrzebie jest dumna ze swojej uczoności — całkiem słusznie, bo rzadko kobieta posiada tak wielki zapas grutownych wiadomości, z zakresu wszystkich dziedzin przyrodoznawstwa, jakiemi rozporządza pani Zofja. Posiada skromną emeryturę po mężu — profesorze uniwersytetu Jagiellońskiego i ów wytworny domek. Pod naciskiem finansowych trudności oddała w najem z czterech dwa pokoje na parterze i w dodatku jedyny pokoik na poddaszu. Jest z tego niezmiernie zadowolona; trafiła na lokatorkę, do której odrazu przylgnęła całem sercem, zyskując wzajemność. Rozkoszuje się również jej dzieckiem — i poczynającym ząbkować Jurkiem — wy nieco ociężałej piastunce, włościance wykłada codziennie zasady pedagogiki w zastosowaniu do potrzeb „umysłowych, moralnych i fizycznych niemowlęcia".

(Ciąg dalszy jutro).

TEATR
„SCALA"
Śródmiejska 15.

W środę 1 marca o godz. 9 wieczór wystąpi jeden raz ZNANY HUMORYSTA
Josele KOŁODNY
w swoim oryginalnym reportuarze. KOŁODNY pobił rekord powodzenia w Warszawie — przeszło 100 wyprzedanych przedstawień. Bilety od 75 gr. do nabycia w kasie.

Światowa firma
Sp. Akc.
bezkonkurencyjna
poszukuje
do swego działu akwizycyjnego zdolnych, solidnych współpracowników.
Początkującym nieobeznanym udzielamy bezpłatnego pouczenia. Tylko poważnie myślący reflektanci, którzy mogą się zastosować do czasu i faktycznie zechcą pilnie pracować przyjdą w rachubę.
Zgłoszenia osobiste z dokumentami ul. Sienkiewicza 37 II p. front w poniedziałek i wtorek od godz. 11—1 3—6.
90-2

Do akt Nr. Km. 411/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 8 marca 1933 r. od godz. 10—12, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Joachima Zylberszpica na rzecz Skarbu Państwa w jego lokalu w Łodzi, ul. Piotrkowskiej 10, składających się z 1) kredens dębowy, 2) pomocnik dębowy, 3) zegar regulator, 4) stół dębowy, oraz dwa fotele i dziesięć krzeseł dębowych, 5) szafa do książek dębowa, biurko dębowe, oszacowanych na łączną sumę 1100 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 22 lutego 1933 r.
Komornik: (—) ST. GÓRSKI.

Do akt Nr. Km. 2054/32 r.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ST. DOBROWOLSKI, zamieszkały w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 8 marca 1933 r. od godziny 10-ej, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy „Bracia Meissner" w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Napiórkowskiego 92 i Siarczanej 1, składających się z maszyn, cegły, taczek, mebli i t. p. oszacowanych na łączną sumę 3670 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 22 lutego 1933 r.
Komornik: (—) ST. DOBROWOLSKI.

Do akt Nr. Km. 1613/32 r.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ST. DOBROWOLSKI, zamieszkały w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 7 marca 1933 r. od godziny 10-ej, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Chaskiela Milsztajna, w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Senatorskiej 4, składających się z maszyn, oszacowanych na łączną sumę 900 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 lutego 1933 r.
Komornik: (—) ST. DOBROWOLSKI.

Do akt Nr. Km. 1461/32 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ST. DOBROWOLSKI, zamieszkały w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 7 marca 1933 r. od godziny 10-ej, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Izraela Kupera, w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 7, składających się z mąki, kaszy i mydła oszacowanych na łączną sumę 615 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 lutego 1933 r.
Komornik: (—) ST. DOBROWOLSKI.

Do akt Nr. Km. 120/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ST. DOBROWOLSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 7 marca 1933 r. od godziny 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy „Szwajcarja" wł. Ajzenberg i Kałowski, w jego lokalu w Łodzi, Karola 5, składających się z maszyn, oszacowanych na łączną sumę 600 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 lutego 1933 r.
Komornik: (—) M. LIPPERT.

Do akt Nr. 3239/32 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 marca 1933 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, ul. Południowej 26, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kazimierza Fiszera i składających się z książek i mebli oszacowanych na sumę Zł. 1580.—
Łódź, dnia 22 lutego 1933 r.
Komornik: (—) ST. GÓRSKI.

Do akt Nr. 2965/32 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 marca 1933 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, ul. Pomorskiej 35 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marji Bergier i Chaima-Henocha Szotena i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 560.—
Łódź, dnia 22 lutego 1933 r.
Komornik: (—) ST. GÓRSKI.

Do akt. Km. 1254/32 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ST. DOBROWOLSKI, zamieszkały w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 7 marca 1933 r. od godziny 10-ej, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Henryka Goldberga w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Senatorskiej 28, składającej się z maszyny i przędzy oszacowanych na łączną sumę 4710 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 17 lutego 1933 r.
Komornik: (—) ST. DOBROWOLSKI.

Dr. S. Halborn
CHOROBY DZIECI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIESZKA OBECNIE PRZY
ul. Gdańskiej 65a.
Nr. tel. 228-82. 50-2

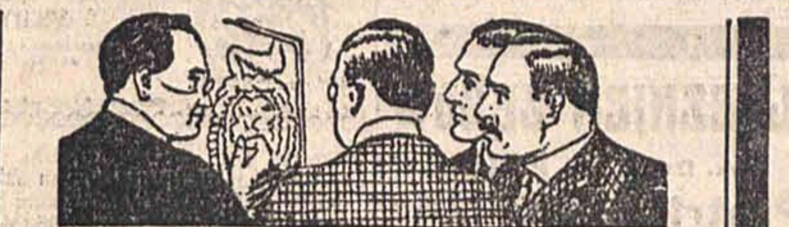
PORADNIA WENEROLOGICZNA
LECZENIE CHORÓB WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
Czynna od 8-ej rano do 9-ej wieczór
W niedziele i święta od 9-ej do 2-ej
Porada 3 zł.
Od 11—2 i od 2—3 przyjmuje kobieta lekarz.

Dr. med.
SOMMER
Ul. 6-go Sierpnia 1, telefon 220-26.
choroby skórne, weneryczne i kobiece.
Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

Dr.
S. Kantor
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2.

INSTYTUT KOSMETYCZNY
Sława
PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76
Bezpowrotne usuwanie owłosienia najnowszą bezbolesną metodą. Upiększanie dzienne i wieczorowe.
Ceny kryzysowe.
30-2

SAMOZATRUCIE
NA TLE WĄTROBY.
SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającemi krew i soki ustroju. Najracjonalniejsza i zgodna z naturą kuracja jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały, że zioła lecznicze
„CHOLEKINAZA" H. Niemojewskiego
jako żółcio - moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO. Warszawa, N.-Świat 5 - (R) na prowincję wysyłka pocztą.
Dr. med. T. NIEMOJEWSKI przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3, na ul. Koszykową Nr. 1 (róg. Al. Ujazdowskiej).



Ratujcie zdrowie!
Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że
75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.
Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.
Słynne od 50 lat w całym świecie
ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA
jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.
Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.
Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.
Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena ½ pudełka 1,50 zł., podwójne pudełko 2,50 zł.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet dentystyczny
LEKARZA DENTYSTY 30-4
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy **PIOTRKOWSKIEJ № 164**, parter, Telefon № 127-83.

Dr. med. 2—30
H. Lubicz
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g. 8—10 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11

Dr. 30—2
W. BALICKA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

Dr. med.
H. Zelicki
chor. kobiece i akuszerja
Główna 41, tel. 237-69.
Przyjmuje 1—2 i 4—8 wiecz.

DOKTÓR 40 2
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
telefon 216-90.
Specjalista chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
PRZYJMUJE OD GODZ. 8—2, 5—9 W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9 1.

Dr. MED.
Z. Datyner
UROLOG
przeprowadził się na
ZACHODNIĄ 59a
tel. 148-95.
przyjmuje od 2—3 i od 6—8 wiecz.

OZORKÓW
Przyjmuje wszelkie zlecenia P. T. czytelników na prenumeraty czasopism i dzienników krajowych oraz zagranicznych.
20-2 M. GĄBRYCH.

Dr. MED.
Mikołaj Bornstein
AKUSZERJA I CHOROBY KOBIECE
Ul. RZGOWSKA 5 (wejście z Sieradzkiej 1). Tel. 191-08.
Przyjmuje od 15—19-ej

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32 Tel. 213-18
przyjmuje do 9 rano i od 4 — 8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12

LECZNICA
chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½ 50-2

DOKTÓR
W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Gabinet Roentgeno - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10—1.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
przyjmuje codziennie od 11—2 i pół
Gdańska 37
tel. 232-55.

Dr. HELLER
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
przeprowadził się na ul.
Traugutta 8 Telefon 179-89
przyjmuje od 8—11 rano i od 4—8 popoł. niedz. i święta od 11 do 2 po poł.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3—7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Lekarz dentysta
Jakób
Rotenberg
Al. Kościuszki 22
(Piotrkowska 79, II brama).
Tel. 164-24.
Ceny znacznie zniżone.

RACJONALNA KOSMETYKA.
Dyplomowana asystentka
HELENY PESSL we Wiedniu.
Wykonywuje wszelkie zabiegi kosmetyczne. Niezawodne preparaty na porost włosów oraz artystyczne farbowanie.
H. ORZEŁOWA, Piłsudskiego 43, tel. 237-64.
Ceny niskie. Porada bezpłatna.
Godz. przyjęć od 10—2 i od 4—8.
30-2

Poradnia pedologiczna
Dr. med. W. SPEKTOROWEJ
Piotrkowska 224, tel. 188-03.
Porada w wychowaniu dzieci nerwowych i trudnych do kierowania. Porada dla młodzieży w wieku dojrzewania. Badania lekarskie i psychologiczne. Poradnia otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12—2 popoł. W piątki udzielanie porad bezpłatnych dla dzieci bezrobotnych. 30-2

POMORZE. 25x2
Zastępstwa poważnych firm branży galanteryjnej, trykotaż. dzianej, pończoszniczej i pokrewnych, poszukuje odpowiedzialny, dobrze ustosunkowany handlowiec. Pierwszorz. referencje, gwarancja. Łask. zgłoszenia: Z. Penker, Bydgoszcz, ul. Chrobrego L. 28.
25-2

INSTYTUT KOSMETYKI LEKARSKIEJ I FIZYKALNEJ TERAPJI
MIMAR
ŁÓDŹ, ul. Prez. NARUTOWICZA 9.
Tel. 122-09
pod fach. kierow. lekarsk. przyjmuje od 11—2 i od 4—8
od 1—2 przyjmuje lek specj.
30-2

BEZ WYPRZEDAŻY Ceny rewelacyjnie niskie! **MEBLE** Sypialnie, Stołowe, Gabinety oraz pojedyńcze i kuchnie rzeczywiście najtaniej poleca tylko **I. Nasielski** 9 Piotrkowska 9 tel. 147-09 front I p. filji nie posiadam!

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIZUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

ŻALUZJE drewniane do wystaw i okien nowoczesnych wyrabia Mechaniczna Stolarnia Bazarna 6, tel. 242-16.

WAŻNE dla hodowców drobiu. Do sprzedania jaja leghornów amer. białych gwarantowane, świeże do wylęgania. Tel. 136-10 od g. 10 — 12.

FORTEPIAN długi, bardzo dobry, sprzedam za 400 złotych. Śródmiejska 72, mieszkanie 10.

SKLEP spożywczy wraz z pokojem i kuchnią, o taniem komornem zaraz do sprzedania. Słowiańska 13 (Sklep).

PIEKARNIĘ odstąpię tanio. 11 Listopada 41, gospodarz.

SKLEP spożywczy dobrze prosperujący tanio do sprzedania byle zaraz. Grabowa 20.

FIRANKI, story, kapy, obrusy w wielkim wyborze. Bachrach, Traugutta 10/19.

FORTEPIAN Bechsteina, stan dobry. Okazyjnie sprzedam. Franciszkańska 24, m. 4.



TELEFUNKEN 343

Nowoczesny odbiornik 4-lampowy, w którym każda stacja rozdzielcza jest od drugiej zupełnie samoczynnie. — Strojenie przy pomocy jednej gałki, oświetlona skala z nazwami stacji. Antena świetlna, regulacja siły brzmienia, rozdzielanie stacji — wszystko działa automatycznie.

POKAZY I SPRZEDAŻ 70—2

RADJO AUDJON

TRAUGUTTA 1, TEL. 153-71

KUPIĘ dywan oryginalny perski lub smyrneński przedwojenny 2 na 3 lub 3 na 4 metry. Oferty sub. „Okazyjny dywan".

PIANINO firmy „Ed. Seiler" do sprzedania wiadomość Piotrkowska 142, m. 3.

SKLEP spożywczy i mieszkanie do sprzedania Żeromskiego 99.

SPRZEDAM niedrogo pralnię chemiczną wraz z całem urządzeniem lub bez 6-go Sierpnia 35.

OTOMANĘ skrzynkową, tapczan, leżankę, krzesła dębowe, robota solidna, tanio sprzedam. Kilińskiego 160, Przeździecki.

Złoto, srebro, zęby i wszelką biżuterję kupuje i płacę najlepsze ceny.
JAN CHMIEL,
PIOTRKOWSKA Nr. 100.

MASZYNĘ do pisania używaną okazyjnie kupię. Oferty sub. „Emka".

MASZYNA do szycia i rower okazyjnie tanio do sprzedania w firmie „Cyklon", Zielona 1.

2 MAGLE do sprzedania. Konstantynowska 41.

ANGORA na wózek okazyjnie do sprzedania. Zakątna 30 m. 11.

MEBELKI nowoczesne do pokoju panieńskiego, dziecinnego, łóżeczka pojedyńcze, korytarz polerowany do sprzedania u stolarza, Wólczańska 91, II podwórze.

SIATKĘ drucianą do ogrodzeń okazyjnie kupię. Oferty do Republiki „D. G."

SKLEP kolonialny z kompletnym urządzeniem z całkowitym towarem za 1600 zł., z powodu ogólnej zmiany do sprzedania. Lipowa 64.

KUPIĘ okazyjnie gabinet miękki skóra w doskonałym stanie klubowe fotele — całość lub częściowo. Telefonować 204-77 do 11-ej.

PIANINO zagranicznej firmy w b. dobrym stanie, oraz SYPIALNIĘ brzozową, nowoczesną, w b. dobrym stanie, tanio sprzedam. Andrzeja 17, p. II p. miesz. 7.

PLACE przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości, do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabjanicka 47, telefon 148-45. 26—II

MASZYNĘ Singera gabinetowa okazyjnie do sprzedania. Pomorska 80, m. 25.

MASZYNĘ DO PISANIA kupię okazyjnie z polsko-rosyjskiem pismem, lub z pismem tylko rosyjskiem. Adolf Goldberg, Piotrkowska 91.

HANDEL win i wódek z koncesją, towarem i urządzeniem tanio sprzedam Oferty „Dobra lokata".

OKAZYJNIE do sprzedania kompletne urządzenie stołowego pokoju. Pomorska 30 m. 12.

OBORA na 4 krowy wraz z urządzeniem i koncesją. Wiadomość ul Targowa Nr. 51 m. 21.

BIEDERMAYER autentyczny, kanapa, 6 krzeseł 2 fotele do sprzedania pod „Styl". 26

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 3).

BRYLANTY, złoto, srebro, perły, kwity lombardowę płacę o 50 proc. drożej. M. H. Lissak, Piotrkowska 5.

Posady

PANNA do dwuletniego dziecka, mówiąca po niemiecku, z dobremi świadectwami, zaraz może się zgłosić: Południowa Nr. 20, front, mieszk. 6, od godz. 3—5.

MŁODY człowiek z małą rodziną znający doskonale roboty ślusarskie, przyjmie posadę dozorcy domu lub portjera w przyzwoitym domu. Oferty „W. B." do Republiki.

POTRZEBNI natychmiast szatniarz i szatniarka do teatru z kaucją. Oferty do administracji sub. „Teatr".

POSZUKUJĘ lepszą panienkę do kantoru z gwarancją 1000 zł., może być list gwarancyjny poważnej firmy. Of. sub. „Kantor".

PRZEDSTAWICIELI na poszczególne miasta województwa łódzkiego do wyłącznej sprzedaży najtrwalszych żarówek regenerowanych Warszawskiej Fabryki „Lareg" poszukuje: Liberman, Łódź, Północna 10, Listownie.

DOMOKRĄŻCY poszukiwani. Sprzedaż wyrobów inwalidzkich „Inper" Egzystencja zapewniona. Piotrkowska 37, m. 33, między 3 — 5.

POTRZEBNA służąca. Zgierska Szosa 157. Helenówek, St. Konopiński.

MŁODY samodzielny ślusarz, poszukuje natychmiast jakiejkolwiek pracy. Oferty do adm. Republiki sub. J. K.

PANIENKI nadające się na kelnerki potrzebne. Kafe-Restaurant, Narutowicza 38, wejście przez Hotel.

MŁODZIENIEC z praktyką fabryczną, przy desynatorstwie i obliczaniu materjału, przyjmie każdą pracę. Oferty „Dobre referencje".

MŁODA panna z kilkuletnią praktyką, dobremi referencjami, gimnazjalnem wykształceniem, pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty składać sub. R. M.

ZROZPACZONY absolwent gimnazjum humanistycznego prosi o posadę bądź u osób prywatnych, bądź w urzędach. Stanisław Zientalski, Sieradz, ulica Legionów 27.

POTRZEBNA zdolna podręczna z referencjami pierwszorzędnych pracowni do eleganckiego salonu mód, oraz dziewczynka na posyłki. Piotrkowska 109 m. 18.

Odpowiedzialna krawcowa poszukuje pracy prywatnie. Cena przystępna. Wiadomość Narutowicza 7 m. 21.

EKSPEDJENTKA poszukuje posadę w jakiejkolwiek branży handlowej, może złożyć kaucję. Łask. of. sub „Samodzielna".

POTRZEBNA zdolna prasowaczka w miejscu. Traugutta 10 w pralni.

ABSOLWENT szkoły tkackiej z wieloletnią praktyką przyjmie jakąkolwiekbądź pracę. Oferty sub. Referencje pierwszorzędne.

POSZUKUJE się zdolnych panów i pań do odwiedzania prywatnej klijenteli wyższych sfer celem sprzedaży bezkonkurencyjnego artykułu. Duża prowizja. Kaucja wymagana 50 zł. — Zgłaszać się między 3—4 popołudniu na ul. Zgierska L. 24 m. 34.

UZDOLNIONA maturzystka z francuskim poszukuje kondycji na pół dnia. Warunki przystępne 6-go Sierpnia 34, lewa of. I piętro m. 27. 5/3

POSZUKIWANY damski fryzjer, prywatny, Salon - manicure. Of.: sub: „254".

INTELIGENTNA wychowawczyni (niemka) z kilkuletnią praktyką i dobremi referencjami, szuka kondycji do dzieci od lat 4 lub w wieku szkolnym. Zna szycie i chętnie obejmie obowiązki gospodyni. Łaskawe oferty pod: Tomaszów-Maz. ul. Nowy-Port 10/12, M. Leon, dla wychowawczyni. 26

Nauka i wychowanie

BERLITZA metoda 8 rok szkolny. Kursy języków obcych, uznane przez państwo. Konwersacja, literatura, korespondencja handlowa. Wykładają cudzoziemcy, specjalnie wyszkoleni pedagodzy. Najszybsze postępy. Informacje codziennie 12 do 1 i pół i 5—8. Piotrkowska 86, front. 26

LEKCYJ i korepetycyj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów (matury). Referaty. Wypracowania. Specjalność: matematyka, polski, Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

50 GROSZY — lekcja: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego; udzielają specjaliści, Narutowicza 7, m. 17, (poprzednio: 6-go Sierpnia 28).

NIEMIECKIEGO udziela dr. fil. absolwentka niemieckiego uniwersytetu. Kurs gimnazjalny, literatura, gramatyka, wypracowania, konwersacja. Tłumaczenia i streszczenia dzieł fachowych. Andrzeja 29 m. 1, telefon 232-42.

NIEMIECKI gruntowny: konwersacja, gramatyka, literatura, korepetycja, handlowa korespondencja. Ceny zniżone. Pomorska 22, front 1 p. m. 4. Od 3—4 i od 8—9 wieczorem. Proszę dzwonić.

UDZIELAM nauki ondulacji na dogodnych warunkach. Wiadomość w administracji.

ANGIELSKIEGO udzielam. Godzina jeden złoty. ul. Przejazd Nr. 69 m. 10.

CONVERSATIONAL English, French, German, Italien, Privet lessons short courses 12 do 1.30 and 4 to 10. daily Piotrkowska 39, Berlitza metoda.

LEKCJE matematyki, łaciny, polskiego. języków obcych. Korepetycje. Wykładają specjaliści. Przygotowują do wszelkich egzaminów i matury. Ceny dostępne. Postępy zapewnione, Piotrkowska 20 m. 36.

ANGIELSKIEGO, konwersacji i literatury udzielam. Korespondencje i tłumaczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim, Markowicz, Cegielniana 38.

ABITURJENTKA Niemieckiego Gimnazjum udziela niemieckiego (również pomoc szkolna), Wólczańska 164, m. 36.

LEKCJI konwersacji francuskiej w szybkim czasie, udziela rutynowana nauczycielka dorosłym i dzieciom od 5 lat. Obecna 2—5. Ogrodowa 26 m. 12 Valent de Lazari.

CONVERSATION with british born wanted, reply sub: „Society" to „Republika".

BUCHALTERJI gruntownie wyucza za 25 zł. Nauka pisania na maszynie 10 zł. Biuro „Kodekspol", Cegielniana 25. —

MATEMATYKI, łaciny i polskiego w zakresie 7-miu klas gimn. udziela doświadczony korepetytor. Lekcja 50 gr. Zakątna 80 m. 11.

NIEMKA udziela grunt. lekcji niemieckiego. Konwersacyj, Koresp. handl., Stenografji. Telef. 231-26 od 4—6.

WZAMIAN za konwersację niemiecką udzielę stenografji polsko-niemieckiej. Oferty „Steno".

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

PRZYJMUJĘ nadzór, reperację motorów elektrycznych, nisko - wysokonapięciowych (kontrola inżynieryjna) Ceny niskie, Piotrkowska 134, Telefon 233-22. 26

DYWANY, uszkodzoną garderobę męską i damską (dziury, zadarcia i t. p.) naprawia solidnie i tanio Cerownia Artystyczna, Orla 5, lewa oficyna III p. od godz. 8—18. 27

WSPÓLNIKA zamożnego do kancelarji i nowej kolektury poszukuję Oferty: „Vox".

NA GABINET kosmetyczny, oddam pokój przy zakładzie fryzjerskim, tel. 211-98.

„WODA jako środek opałowy" wynalazek sprzedam lub szukam finansisty. Oferty sub: „Wynalazek".

RUTYNOWANY KUPIEC bławatnik z kaucją do 5.000 zł., poszukuje zastępstw na Bydgoszcz ewent. Pomorze i Poznań. Oferty pod „M. G". Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54.

OBIADY domowe smaczne rytualne po 75 gr. ul. Narutowicza 7 lewa oficyna, III piętro m. 21.

DOBERMAN suka czarna podpalana, uszy długie zaginęła. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Polesie. Daniłowskiego 3—62. Komisarjaty zawiadomione.

PRZYJMUJĘ do haftu ręcznego bieliznę, ażurki filet, sztory, firanki, kapy, pulowery artystyczne. Ceny zniżone. Tamże potrzebne do haftu ręcznego panny, Margulies, Kilińskiego 46, I p. front.

WDOWIEC (izr.) poszukuje spólniczki wdowy z kapitałem do dobrze prosperującej fabryki celem powiększenia produkcji. Of. „2000"

Zagubione dokumenty

ANTONI Gierkowski, Lutomierska 172 zagubił książeczkę wojskową, wydaną P. K. U. Przemyśl.

ZGUBIONO weksel, prot. zł. 400. płat. 9.2-1933, wyst. B. Rubin, Ogrodowa 8 na zlecenie Cadkowicz, 2) żyro D. Abowicz i sp. akc. Weksel unieważnia się. Zwrócić za wynagrodzeniem J. Wajsbrot, Nowomiejska 3 m. 5.

Lokale

MIESZKANIA bez odstępnego lokale handlowe, biurowe, fabryczne, pokoje z klatki schodowej, poleca biuro „POLRUCH", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

WOLNE MIESZKANIA, lokale zgłaszają właściciele domów do biura „Polruch", Al. Kościuszki, 27, tel. 141-01.

ŁADNY pokój umeblowany z używalnością kuchni lub bez nie drogo, Narutowicza 35 m. 13 front.

2 POKOJE z kuchnią w Rudzie Pabj. (Marysin) w dużym ładnym ogrodzie od 1 kwietnia do wynajęcia. Światło elektr. dobra komunikacja tramwajowa. Wiadomość: Łódź Zamenhofa 18, m. 28.

ŁADNĄ garsonierkę absolutnie niekrępującą odnajmę tanio. Obejrzeć można od 5 popoł. do 10 wiecz. Grabowa L. 26 m. 3.

B. DUŻY pokój frontowy od zaraz do wynajęcia, Piotrkowska 120 m. 4.

POKÓJ umeblowany od zaraz do wynajęcia, Kilińskiego 145, m. 6.

CENTRUM. Dwuokienny pokój, wygody, telefon, Andrzeja 7 m. 8 front.

4 POKOJE mieszk. front II piętro, Szkolna, nowocześnie przebudowane: poczekalnia, szatnia, służbowy, spiżarnia, szafki od gospodarza do wynajęcia, tel. 153-89.

DUŻY umeblowany pokój, słoneczny, wejście z klatki schodowej do wynajęcia, Aleja Kościuszki 21, 11.

SKLEP obszerny z dużą wystawą, pokojem i piwnicami (woda, zlew, gaz, elektryczność) do wynajęcia, Piotrkowska 191. Dozorca.

DO ODDANIA tanio trzypokojowe, czyste, obszerne, słoneczne mieszkanie z wszelkiemi wygodami, Wólczańska 222 m. 33 II p. poprzeczny dom prócz niedziel od 12—16.

POKÓJ duży o dwuch oknach, słoneczny do odnajęcia: Śródmiejska 21 m. 22.

ODNAJMĘ pokój z niekrępującem wejściem z wszelkiemi wygodami i telefonem, Piotrkowska 120, front I piętro, m. 8.

DO ODDANIA pokój umeblowany z używalnością telefonu, front II piętro, Żeromskiego 24, mieszkanie 6.

POKÓJ umeblowany z klatki schodowej z bieżącą wodą na I piętrze do wynajęcia, Sienkiewicza 40, m. 5, tel. 157-75.

POSZUKUJĘ wspólnika do pokoju z niekrępującem wejściem, telefonem, wszelkiemi wygodami, Południowa 20, m. 53.

UMEBLOWANY słoneczny pokój dla jednej osoby do wynajęcia. Pl. Dąbrowskiego 1 m. 14-A II p. r.

3 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, natychmiast do oddania. Moniuszki 5, w podwórzu I piętro. Obejrzeć można w niedzielę i poniedziałek w godz. 12—14.

POKÓJ dwuokienny, frontowy, słoneczny, umeblowany, świeżo wyremontowany do wynajęcia, Żeromskiego 25 m. 6 I p.

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, wygódka, 2 pokoje I piętro front, słoneczne, odpowiednie na gabinet i poczekalnię, sklep z mieszkaniem, oraz pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Aleje Kościuszki Nr. 41, dozorca.

BEZ ODSTĘPNEGO!
Mieszkania, sklepy, lokale handlowe, biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane z klatki schodowej, poleca „Lokumpol", Piotrkowska 55.

„LOKUMPOL", Piotrkowska 55, poleca:

POKOJE POJEDYŃCZE:	
Pl. Wolności	zł. 30 kw.
ul. Pomorska	zł. 40 kw.
ul. Piotrkowska	zł. 46 kw.
ul. Lipowa	zł. 46 kw.
ul. 6-go Sierpnia	zł. 60 kw.
ul. Główna	zł. 65 kw.
POKOJE Z KUCHNIĄ:	
ul. Ogrodowa	zł. 35 kw.
ul. Żeromskiego	zł. 60 kw.
ul. Sienkiewicza	zł. 79 kw.
ul. Zamenhofa	zł. 100 kw.
ul. Andrzeja	zł. 100 kw.
ul. Gdańska	zł. 87 kw.
2 POKOJE Z KUCHNIĄ Z WYG.:	
ul. Andrzeja	zł. 133 kw.
ul. Magistracka	zł. 166 kw.
ul. Rzgowska	zł. 173 kw.
ul. Al. 1 Maja	zł. 186 kw.
ul. Gdańska	zł. 198 kw.
ul. Cegielniana	zł. 200 kw.

3 POKOJE z kuchnią, z wszelkiemi wygodami do oddania natychmiast. Tel 102-12, od 12—2.

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz. Telefon, Narutowicza 35 m. 15.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami telefonem i utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Radwańska 19, m. 21.

W CENTRUM ładny pokój umeblowany z oddzielnem wejściem, wszelkiemi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wiadomość Wólczańska 62, m. 5 (róg Andrzeja) w godz. 3—5 pop. i 8—9 wiecz. 30

POKÓJ z kuchnią do odstąpienia. Wiadomość: Gdańska 131 m. 6 od godz. 16.30—19 ej. 26

DUŻY, słoneczny pokój z telefonem z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia, Traugutta 14 m 8. 26

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem do oddania natychmiast, Sienkiewicza 22, front, II-gie piętro, mieszk. 8.

2 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody front, balkon, I-sze piętro natychmiast do wynajęcia, Śródmiejska 74, m. 6.

ELEGANCKI pokój z wszelkiemi wygodami niekrępujący, oddam inteligentnej osobie. Cegielniana 22 m. 7, front.

POKÓJ z niekrępującem wejściem oddam solidnemu panu. Skwerowa 15, front, I piętro, mieszkanie 8.

ODNAJMĘ ładny kawalerski umeblowany pokój, wejście z klatki schodowej za 30 zł. miesięcznie, Grabowa 20 m. 9, II p., prawe wejście.

MIESZKANIA poszukuje, Piotrkowska od Andrzeja do Karola, cztery pokoje pierwsze, drugie piętro w czystym domu. Oferty do gazety sub: „D. S. K."

2 FRONTOWE pokoje nadające się na biuro lub dla D-ra z oddzielnem wejściem do odnajęcia od zaraz. Wiadomość: Śródmiejska 8 front I piętro.

40x2 **Natychmiast**
do wynajęcia:
murowany trzypiętrowy budynek fabryczny, dług. 30.85 mtr., szerok. 18.65 mtr., murowany jednopiętrowy dom mieszkalny, szopy drewniane i murowane oraz 48 krosien 44 calowe z motorami i 2 szarpacze Wiadomość: M. Fogel, ul. Piotrkowska 5

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem do odnajęcia. Wiadomość: Kamienna Nr. 22 m. 6.

ŚLICZNY pokój bez mebli, elektryczność, łazienka, odnajmę bezdzietnemu małżeństwu, Zawadzka 36 m. 5 II p. front.

POKÓJ umeblowany niekrępujący z wszelkiemi wygodami, telefonem, utrzymaniem lub bez, do wynajęcia, 11 Listopada 30 m. 18.

POKÓJ umeblowany, wszelkie wygody, niekrępujące wejście, odnajmę, 6-go Sierpnia 32, m. 5 tel. 149-05.

3 POKOJE z kuchnią, wszelkiemi wygodami do wynajęcia, Piotrkowska 43, Wiadomość u dozorcy.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem zaraz do oddania 11 Listopada 43 front IIgie piętro.-

CENTRUM. Pokój lub biuro (umeblowane) do oddania. Piotrkowska 62, front II p. m. 8.

POKÓJ ładnie albo skromnie umeblowany, z utrzymaniem. lub bez. Łazienka, telefon (245-08) Narutowicza 47. m. 17.

POKÓJ frontowy umeblowany z telefonem najchętniej dla adwokata do wynajęcia. Piotrkowska 62 m. 7.

Lokale

„GEGUZ"
Telefony: 171-11, 132-40.
PIOTRKOWSKA 82, fr. I piętro
Szybko i sprawnie realizuje wszelkie zlecenia mieszkaniowe, lokalowe bez odstępnego oraz sklepy i pokoje umeblowane.
Zgłoszenia bezpłatnie. 30—3

FRONTOWY pokój, umeblowany, I piętro, wszelkie wygody, oddzielne wejście, do wynajęcia. Karola 3, m. 4. Także wiadomość o pokoju z kuchnią bez odstępnego przy ul. Piotrkowskiej nadaje się na pracownię lub biuro.

ŁADNIE umeblowany balkonowy pokój z wygodami, wejście z przedpokoju w czystym nowoczesnym domu do wynajęcia, Gdańska 26 m. 5.

SAMOTNA osoba, przyjmie pana na mieszkanie, Kilińskiego Nr. 129 m. 6, front 1-sze piętro.

POKÓJ frontowy umeblowany świeżo wyremontowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia, 6-go Sierpnia 28 m. 10.

POKÓJ ładnie umeblowany do wynajęcia z wygodami u samotnej, Sienkiewicza 63 m. 15.

PIĘKNIE umeblowany pokój frontowy telefon, do wynajęcia może być z utrzymaniem, Piotrkowska 128 m. 2 I p. od 2-ej p. p.

POKÓJ dwuokienny, słoneczny, umeblowany lub nie, ewentualnie bezdzietnemu małżeństwu oddaję, Żeromskiego 4 front II p. m. 10.

ZIELONA 10, 3 pokoje I-sze piętro na biuro, ogrzewanie centralne.
3 POKOJE na wysokim parterze na skład lub biuro.
4 WYSOKIE suteryny na skład z wejściem od ulicy, Mieczysław Pinkus, Zielona 8.

TANIO do wynajęcia pokój umeblowany, ewent. na biuro z używalnością poczekalni. Wszelkie wygody, Piotrkowska 145 m. 4. Tel. 178-06.

DO WYNAJĘCIA jeden pokój frontowy z meblami lub bez, Kopernika Nr. 4, III piętro, front m. 14.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami i felefonem do wynajęcia, Żeromskiego 11 m. 11 od 3—5 po poł.

OD 1 KWIETNIA poszukuję 3—4 pokoje słoneczne z kuchnią na I piętrze Piotrkowska od Traugutta do Głównej, ew. boczne przy Piotrkowskiej. Zgłoszenia Z. F.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia dla 1 osoby. Obejrzeć 2—4, 6-go Sierpnia 32 m. 11.

OD 1 MARCA wynajmę 2 pojedyńcze pokoje z meblami lub bez, telefon, wygody, Piotrkowska 108 m. 8.

W CENTRUM na Piotrkowskiej do wynajęcia dwa pokoje umeblowane dla adwokata, doktora, na biuro — telefon 139-46.

POKÓJ słoneczny umeblowany do wynajęcia, Żeromskiego 41 m. 5 front. Telefon.

ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie z kuchnią na jeden pokój z kuchnią. Oferty sub: „Trzy pokoje" do administracji.

POKÓJ słoneczny z niekrępującem wejściem z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Lipowa 20, front, II piętro, m. 5. Obejrzeć można od 10 rano do 5 popołudniu. 15

„UNVERSATOR" Moniuszki Nr. I piętro front, telefon 190-09 poleca między innemi bez odstępnego: 115.— złotych kwartalnie 1 pokój z kuchnią front, Andrzeja okolica Gdańskiej 240.— złotych kwartalnie 2 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, Gdańska okolica 6-go Sierpnia, Lokal handlowy 9 pokoi, Piotrkowska I piętro front pomiędzy Andrzeja—Zieloną.

KTO POSZUKUJE lub oddaje: Mieszkania, sklepu, lokalu handlowego, zgłosi się tylko do biura „Omega", Piotrkowska 70, tel. 237-56. Polecamy pomiędzy inn.: — Zl. 250.— kw. 3 pok. z kuch. bez odstępnego, i lokalowego podatku wyg. I p. słoneczne z balkonem centrum.

1 POKÓJ 2 okienny z kuchnią, parter odświeżone, Wólczańska przy Andrzeja z powodu zmiany oddam od 1 kwietnia. Zgłoszenia „A. Z."

DO WYNAJĘCIA sklep z pokojem od zaraz, mieszkanie 5-pokojowe, I piętro front, z wygodami od 1 kwietnia Wiadomość ul. Sienkiewicza 67.

2 POKOJE poczekalnia i gabinet (kompletne urządzenie lekarskie) do wynajęcia tanio, Pomorska 7, II p. fr. tel. 127-84.

PRZYJMĘ samotnego pana na mieszkanie. Drewnowska 37 m. 28 ofic. II p.

5 POKOI, pożądany czysty dom może być garaż, mieszkanie szofera bez odstępnego. Nowo-Targowa tel. 225-06.

POKÓJ słoneczny z niekrępującem wejściem dla jednej osoby do wynajęcia, Lipowa 27 front II p.

POSZUKUJĘ elegancko umeblowanej garsoniery z niekrępującem wejściem. Oferty wraz z ceną kierować do administracji pod „L. E."

ELEGANCKI pokój (ewentualnie dwa) oddam, front I piętro, wygody, telefon. Piłsudskiego 57 m. 5.

POKÓJ ładnie umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia, ewentualnie z utrzymaniem I piętro, Piłsudskiego 74, m. 13.

DO WYNAJĘCIA sklep rzeźniczy z kompletnem urządzeniem i pokój z kuchnią. Wiadomość tel. 245-41.

DUŻY słoneczny pokój z niekrępującem wejściem, z umeblowaniem lub bez do wynajęcia, Piotrkowska 62, m. 19. —

DO WYNAJĘCIA 2 eleganckie pokoje słoneczne, wszelkie wygody, bez mebli, Rozenberg, Śródmiejska 49 m. 16 fr. II p.

ŁADNY pokój frontowy z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Andrzeja 32 m. 7.

JEDEN lub dwa pokoje elegancko umeblowane, wszelkie wygody, niekrępujące wejście od zaraz do wynajęcia Południowa 20 m. 51.

DO WYNAJĘCIA lokale na pracownię, składy, garaż oraz suche piwnice, Południowa 28.

POKÓJ duży, słoneczny, oddzielne wejście, wszelkie wygody, solidnej osobie wynajmę zaraz. 6-go Sierpnia 30 I piętro front.

POKÓJ z kuchnią z niekrępującem wejściem odnajmę, Cegielniana 66 m. 4 front I piętro od 2—4.

POKOJU najchętniej przy osobie samotnej, poszukuje inżynier. Oferty sub: „Samotny" do „Republiki".

POKÓJ dwuokienny ładnie umeblowany, wygody, telefon odnajmę solidnemu panu. Wiad.: Gdańska 46 m. 16.

Z KLATKI schodowej pokój słoneczny, dwuokienny dla pana do oddania, Żeromskiego 42 m. 6, 9—11, 2—4, 8—9.

MAŁY pokój z kuchnią do wynajęcia od zaraz, Podleśna 26. Wiadomość u dozorcy.

POKÓJ umeblowany słoneczny, frontowy, niekrępujące wejście, wygody, telefon do wynajęcia, Zawadzka 49 m. 24.

POKÓJ umebolwany o jednym oknie z wygodami i telefonem, Piotrkowska 130 m. 5.

ODNAJMĘ 2 umeblowane pokoje frontowe, słoneczne razem lub oddzielnie, 1 dwuokienny, z wszelkiemi wygodami z używalnościa kuchni, Żeromskiego 77/79. 10—2. 3—6.

POKÓJ umeblowany, oddzielne wejście, wszelkie wygody od zaraz do wynajecia. Piotrkowska 120 m. 36.

POKÓJ elegancko umeblowany z wszelkiemi wygodami, oddzielnem wejściem, utrzymaniem, bez, wynajmę odpowiedniej osobie, Piotrkowska 175 telef. 138-76.

POKÓJ do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Wólczańska 65 m. 8.

POKÓJ słoneczny, umeblowany z wygodami do wynajęcia od zaraz. Zakątna 30 m. 11.

OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy „Artur Eger" i Wilhelma Artura Egera zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 14 lutego 1933 r. postanowił wyznaczyć ostateczny dwumiesięczny termin sprawdzenia wierzytelności masy.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1933 r. o godzinie 10-ej rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5 w pokoju Nr. 15.

Wierzyciele którzy sprawdzeń nie dokonają, nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszów masy upadłości.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy „Artur Eger" i Wilhelma Artura Egera.
Kazimierz Korwin-Korotkiewicz, adwokat
Łódź, ul. Prez. Narutowicza 36,
tel. 131-02.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: **Administracja:** 122-14. **Redakcja:** Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłka pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranica zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.